ŚRODA
10 marca 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 69 (1098) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Przyjaźń narodów — przyjaźnią państw
Polska i Czechosłowacja

Czołowi politycy czechosłowaccy o rocznicy umowy

Praga (API). Czołowi mężowie stanu republiki czechosłowackiej na prośbę praskiego korespondenta API udzielili prasie czytelnikowskiej następujących oświadczeń w związku z rocznicą polsko-czechosłowackiego paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy:

Premier rządu Republiki Czechosłowackiej, Klement Gottwald



PREMIER
KLEMENT GOTTWALD

odpowiedział na pytanie redaktora naczelnego API dotyczące aktualnych spraw polsko-czechosłowackich. Pytanie brzmiało:

Jakie znaczenie mieć będzie utworzenie rządu odrodzonego frontu narodowego Czechosłowacji dla rozwoju stosunków polsko-czechosłowackich?

Premier Gottwald odpowiedział:

„Zrekonstruowany rząd Republiki Czechosłowackiej będzie niezachwianie stał na stanowisku dotychczasowej polityki sojuszu i przyjaźni polsko-czechosłwackiej. Wierzę, że współpraca nasza będzie się rozwijać pomyślnie, tym bardziej, że usunięte zostały z rządu i z życia publicznego Czechosłowacji czynniki reakcyjne, które nie życzyły sobie wspólnoty czechosłowacko polskiej, nie życzyły sobie współpracy narodów słowiańskich i usiłowały wszelkimi sposobami wnosić rozdźwięki między Czechosłowację a inne państwa słowiańskie".

WICEPREMIER i PRZEWODNICZĄCY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, A ZAPOTOCKY

Umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy są ważnym czynnikiem zabezpieczenia pokoju światowego i suwerenności poszczególnych narodów. Doświadczenie uczy nas jednak, że niedość jest podpisać umowę o przyjaźni, trzeba przede wszystkim utrzymywać stale przyjazne stosunki z narodem, z którym umowa została podpisana. Wierzę, iż obecna umowa o sojuszu między Polską a Czechosłowacją opierać się będzie w coraz większym stopniu na braterskiej przyjaźni ludu polskiego, czeskiego i słowackiego.



Wydarzeniem, które będzie miało wielkie znaczenie dla pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami, jest powstały w ostatnich dniach *Front Narodowy Czechów i Słowaków*. Został on oczyszczony od tych żywiołów reakcyjnych, które nie licząc się z umowami, usiłowały stale naruszać, zakłócać naszą przyjaźń z Rzecząpospolitą Polską i narodem polskim.

Fakt, że we Froncie Narodowym i w rządzie czechosłowackim zasiadają obecnie przedstawiciele rewolucyjnego ruchu zawodowego, jest rękojmią dotrzymania i wypełnienia umowy między Polską i Czechosłowacją. Reprezentacja mas pracujących Czechosłowacji w rządzie Republiki pozwala ufać, że ścisła i bratnia współpraca oraz solidarność klasowa, która od lat wiąże ruch zawodowy czechosłowacki i polski, przyniesie na wszystkich odcinkach naszego życia społecznego porozumienie i przyjaźń. Narody obu republik pójdą obecnie wspólną drogą, aby w zgodzie z innymi narodami słowiańskimi osiągnąć lepszą i szczęśliwszą przyszłość.

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH, DR MASARYK



Umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawarta rok temu między Polską a Czechosłowacją, ma dlatego historyczne znaczenie dla obu krajów, iż po raz pierwszy w dziejach dwóch bratnich narodów rządy tych państw uczyniły zadość spontanicznym życzeniom szerokich mas społeczeństwa, wstępując na drogę ścisłej współpracy.

Umową tą Polska i Czechosłowacja zabezpieczyły się przeciw możliwości powtórzenia ataku niemieckiego. Dlatego stanowi ona nowy, niezmiernie ważny wkład w traktaty polityczne, realnie zapewniające pokój i bezpieczeństwo w Europie. Należy podkreślić, że jest to ważny krok naprzód w prawdziwie braterskiej współpracy wszystkich narodów słowiańskich, a równocześnie — doniosły moment dla współżycia wszystkich narodów, miłujących pokój na całym świecie, jako zapora przeciw szkodliwym usiłowaniom międzynarodowej reakcji.

Umowa rozpoczyna także nową erę w stosunkach gospodarczych obu państw; jako dopełnienie paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pogłębiła ona dotychczasowe stosunki gospodarcze między naszymi krajami. Doświadczenie zaś wykazało, że stosunki te będą tworzyć jedną z najważniejszych pozycji bilansów handlowych obu państw. Podpisana równocześnie umowa kulturalna realizuje serdeczne usiłowania zbliżenia obu narodów i w tej dziedzinie. Mogę stwierdzić, że już w najbliższych latach Polska i Czechosłowacja poznają wzajemnie najciekawsze przejawy swoich kultur.

Podkreśliłem już, jak piękne rezultaty dała współpraca naszych bratnich krajów na polu gospodarczym i kulturalnym. Chciałbym jeszcze wspomnieć o olbrzymim znaczeniu, jakie miała konferencja trzech słowiańskich ministrów spraw zagranicznych w Pradze. Wykazała ona praktycznie, jak wielkie znaczenie ma współpraca słowiańska, której inicjatorem jest nasz potężny sojusznik, Związek Radziecki, na arenie międzynarodowej.

MINISTER PRZEMYSŁU, Z. FIERLINGER



W rocznicę zawarcia umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją, muszę podkreślić jej znaczenie właśnie teraz, w okresie powojennym, ma ona daleko mocniejszą wymowę, niż jakiekolwiek sojusze, zawarte przed ostatnią wojną.

Fakty wykazały, jak mało praktyczna była np. umowa przedwojenna z Jugosławią, skoro Jugosławia była gospodarczo całkowicie zależna od Niemiec. Dlatego obecnie, po wojnie, równocześnie z umowami sojuszniczymi rozpatrywaliśmy możliwości rozszerzenia i pogłębienia współpracy gospodarczej. Umowa sojusznicza z Polską nie miała więc tylko na celu zabezpieczenie pokoju narodów słowiańskich, lecz była także zaczątkiem najściślejszej współpracy gospodarczej dwu państw, które weszły na nową drogę gospodarki planowej. Jej celem jest jak najszybsze wyleczenie z ran, zadanych przez wojnę i okupację niemiecką.

Dwanaście miesięcy — to okres za krótki, aby już mówić o rezultatach umowy sojuszniczej. Niemniej jestem bardzo rad, mogąc oświadczyć, że rok ubiegły minął nie tylko pod znakiem nawiązywania kontaktów gospodarczych, ale także pod znakiem pogłębiania koordynacji naszych planów produkcyjnych, pod znakiem wynalazków i dorobku naukowego. Zaczęliśmy również współpracę na niwie przygotowania planów inwestycyjnych długofalowych. Wiele naszych delegacji ze wszystkich gałęzi przemysłu odwiedziło polskie fabryki i nawiązało przyjacielskie stosunki z kierownictwem unarodowionego przemysłu polskiego. Wielu gości z Polski przyjmowaliśmy u siebie.

Zdążamy do tego, aby nasz przyszły plan pięcioletni wiązał się ściśle z waszym planem długofalowym. Wierzę ,że będziemy wraz z innymi państwami słowiańskimi pogłębiać naszą współpracę gospodarczą, dopełniając się wzajemnie w odbudowie naszych krajów. Współpraca gospodarcza polsko-czechosłowacka jest gwarancją realności umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy, jest wyrazem naszej wspólnej postawy w stosunku do jakichkolwiek usiłowań agresywnych.

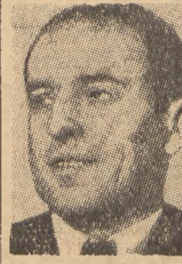
MINISTER INFORMACJI, W. KOPECKY



Wielkie zmiany w stosunkach czechosłowacko - polskich po historycznym zwycięstwie nad faszyzmem niemieckim umożliwiły naszym słowiańskim państwom po odrodzeniu wewnętrznym — trwały sojusz. Powitaliśmy z radością dzień 10 marca 1947 roku, jako początek nowej ery w stosunkach polsko-czechosłowackich. W ciągu roku, który upłynął, zdołaliśmy już nawiązać szereg braterskich kontaktów między narodami naszych krajów na polu kulturalnym i gospodarczym. Obecnie, w następstwie decydującego zwycięstwa narodu czechosłowackiego nad reakcją, mamy wszelkie dane ku temu, aby stosunki polsko-czechosłowackie mogły rozwijać się jak najlepiej.

Jesteśmy dumni z tego, że Nowa Czechosłowacja i Nowa Polska idą ręka w rękę ze Związkiem Radzieckim drogą rozkwitu gospodarczego i wspólnej, socjalistycznej przyszłości.

MINISTER HANDLU ZAGRANICZNEGO, DR. GREGOR



Stosunki gospodarcze między Polską a Republiką Czechosłowacką opierają się na umowie z dnia 4 lipca 1947 r., która była logicznym następstwem paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy z dnia 10 marca 1947 roku. Współpraca nasza jest widoczna nie tylko na polu wymiany handlowej, w ramach której dopełniły się wzajemnie nasze plany inwestycyjne i nasze braki towarowe. Współpraca nasza obejmuje także wszelkie kwestie, związane z komunikacją, pocztą, techniką, przemysłem, rolnictwem, etc., a nad tymi sprawami pracuje stale szeroki sztab polskich i czechosłowackich fachowców w komisjach, które gwarantują już teraz poważne zyski w przyszłości zarówno dla Polski, jak i dla Czechosłowacji.

Myślę, że rezultaty tej współpracy będą mieć niemały wpływ na stosunki nasze z innymi państwami, i że współpraca nasza przyczyni się w niemałym stopniu do gospodarczej odbudowy zniszczonej Europy.

Nota ZSRR do W. Brytanii, Stanów Zjedn. i Francji

Decyzje londyńskie są bezprawne

Narada trzech wkroczyła w kompetencje Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Moskwa (API). Rząd sowiecki wystosował wczoraj do rządów W. Brytanii, Stanów Zjedn. i Francji nową notę protestującą przeciwko decyzjom w sprawie Niemiec, powziętym na konferencji londyńskiej i stwierdzającą, że polityka mocarstw zachodnich zmierza do całkowitego zlikwidowania instytucji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

W nocie liczącej 2500 słów, rząd sowiecki stwierdza, że na ostatniej konferencji rady ministrów nie dokonano postępów nad rozwiązaniem sprawy niemieckiej, ze względu na negatywne stanowisko trzech zachodnich mocarstw. Powodem tego jest fakt, że państwa te zerwały z decyzjami Jałty i Poczdamu i próbowały zastosować politykę sprzeczną z tymi postanowieniami.

Nota zajmuje się następnie „planem Marshalla" stwierdzając, że stał się on podstawą polityki kół agresywnych w Stanach Zjedn. Obecnie czyni się wszystko, by zamienić zachodnią część Niemiec w narzędzie tego rodzaju planów, zupełnie jak gdyby Niemcy były kolonią.

Podkreślając, że nie wykonano ani demilitaryzacji, ani demokratyzacji w Niemczech zachodnich, że przerwano reparacje dla ZSRR i państw wschodniej Europy, nota stwierdza, że władze anglo-amerykańskie popierają agresywne elementy niemieckie. Monopole, które były podstawą hitleryzmu nie zostały zlikwidowane i nadal występują jako elementy dążące do rewanżu i zemsty.

Nota dodaje, że rozbudowuje się ciężki przemysł zagłębia Ruhry, który był podstawą niemieckiej produkcji broni, natomiast nie odbudowuje się lekkiego przemysłu z obawy przed konkurencją.

W zakończeniu nota zajmuje się „unią zachodnią", proponowaną przez W. Brytanię, podkreślając, że unia ta jest ściśle związana z planem Marshalla, i że sformowanie jej nie ma nic wspólnego z dziełem pokoju.

Nota stwierdza, że Związek Radziecki uważa decyzje konferencji londyńskiej za bezprawne, gdyż konferencja ta omawiała sprawy, należące do kompetencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.

Sensacyjny dokument niemiecki z 1939 r.

Rundstaedt chciał zagłodzić Warszawę

Norymberga (PAP). W czasie procesu przeciwko niemieckim generałom i członkom naczelnego dowództwa Wehrmachtu ujawniony został przez prokuraturę amerykańską dokument, dotyczący okrążenia i bombardowania Warszawy przez wojska niemieckie w roku 1939.

Dokumentem tym jest rozkaz podpisany przez generała Rundstedta, który był dowódcą armii południowej. Rozkaz głosi m. in.: „Ludność cywilną należy zmusić do pozostania w Warszawie. Jeżeli Polakom udałoby się ewakuować mieszkańców, to uczynią oni z Warszawy wielkie pole bitwy, które dla atakujących trudne będzie do zdobycia.

W razie potrzeby należy całkowicie zamknąć miasto i zastosować blokadę aż do wygłodzenia ludności. Lotnictwo ma bombardować nie tylko obiekty wojskowe, ale obrzucić bombami zapalającymi dzielnice mieszkalne, aby złamać wolę oporu ludności".

Rozkaz Rundstaedta kończy się poleceniem strzelania bez ostrzeżenia do każdej osoby cywilnej lub wojskowej, która będzie usiłowała zbliżyć się do linii niemieckich.

Niesłychany skandal w Norymberdze

Dowody zbrodni I. G. Farben w Oświęcimiu

zniszczył niemiecki adwokat

Berlin. (API) Powszechne poruszenie w Niemczech wywołała sprawa ukrycia i częściowego zniszczenia szeregu ważnych dokumentów, które stanowiły dowody zbrodniczej działalności niemieckiego koncernu I. G. Farben Industrie w czasie wojny, a szczególnie jego udziału w rozbudowie kaźni oświęcimskiej. Jak wykazało śledztwo, adwokat Wolfgang Alt, obrońca dyrektorów I. G. Farben usunął szereg ważnych dla sądu dokumentów.

Alt potwierdził fakt, iż korzystając z przywileju obrońcy do wglądu w papiery złożone w amerykańskim „Document Centre", „pozwolił sobie" zniszczyć szereg oryginałów dokumentów, które jego zdaniem były „nieczytelne", lub też takie, które uważał za „niepotrzebne".

Adwokat niemiecki nie został pomimo stwierdzonej próby usunięcia ważnych dla sądu materiałów oskarżenia ani aresztowany, ani też pociągnięty do odpowiedzialności.

Berlin. (API) Poważne zarzuty przeciwko W. Brytanii i St. Zjednoczonym w sprawie niedotrzymania umowy międzysojuszniczej, dotyczącej koncernu I. G. Farben wysunął gen. Dukaczenko, przedstawiciel Zw. Radzieckiego na ostatnim posiedzeniu komisji koordynacyjnej przy Rządzie Kontroli Niemiec. *Przypomniał on, że koncern I. G. Farben miał być jako centrala imperialistycznej gospodarki wojennej Hitlera całkowicie zlikwidowany, tymczasem z 38 fabryk, należących do koncernu i położonych w Niemczech zachodnich tylko 2 zostały zdemontowane.*

---

989 noworodków w jednym miesiącu

Warszawa. (SAP) 1 marca br. Warszawa liczyła 583.811 mieszkańców. W przeciągu lutego przybyło stolicy 3.145 mieszkańców. W domach prywatnych zamieszkiwały 582.542 osoby, w hotelach zaś — 1.269. W ciągu lutego zameldowało i wymeldowało się w hotelach stolicy aż 9.527 osób.

Ubiegły miesiąc był również rekordowym pod względem urodzin. *Przyszło na świat bowiem 989 noworodków.*

---

140 tysięcy ludności w Szczecinie

Szczecin. (PAP) Zaludnienie miasta Szczecina przekroczyło już cyfrę 140.000. Dane statystyczne na 1 marca 1948 r. wykazują, że w Szczecinie mieszka 140.787 osób.

„Batory" zderzył się ze szwedzkim statkiem

Sztokholm. (PAP) Wczoraj po południu M/S „Batory" zderzył się pod Kopenhagą z parowcem szwedzkim „Boere". Wskutek doznania pewnych uszkodzeń „Batory" zawinął do portu kopenhaskiego, skąd prawdopodobnie już w ciągu najbliższych 24 godzin będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę do Nowego Jorku.

Reforma izby lordów?

300 zamiast 800

Londyn. (API) Korespondent Reutera przewiduje, że obecna sesja parlamentu przynieść może reformę Izby Lordów. *Proponuje się zmniejszenie stanu liczbowego Izby z 800 do 300 członków.* Połowa nowej Izby składałaby się z dziedzicznych parów, a druga połowa — z nominatów Izby Gmin, wybranych ze względu na zasługi, położone w służbie publicznej.

Bez względu na przyszłą organizację Izby Lordów rząd będzie nadal nalegał na przeprowadzenie nacjonalizacji przemysłu stalowego jeszcze w czasie obecnej kadencji parlamentu.

Konserwatyści sprzeciwiają się projektom ograniczenia prawa veta, są jednak, jak się zdaje, skłonni do pewnych ustępstw, o ile uzgodniony zostanie schemat całokształtu reformy Izby Lordów.

Wywiad z min. Modzelewskim

Front pokoju w Europie

wzmocniony przez układ polsko-czechosłowacki

WARSZAWA (PAP). Minister spraw zagraniczn. Zygmunt Modzelewski omówił w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej znaczenie zawartego przed rokiem układu polsko - czechosłowackiego.

— Co układ podpisany rok temu przyniósł Polsce i Czechosłowacji?

— Niezmiernie dużo. Wzmacniając przyjazne, braterskie stosunki między sąsiednimi narodami Czechosłowacji i Polski, stał się podstawą do zawarcia układów, umów i konwencji o jak najszerzej pojętej współpracy gospodarczej i umocnił współpracę w dziedzinie kulturalnej.

Byłem niedawno w Pradze. Wystarczyło dwóch dni, by porozumieć się z naszymi przyjaciółmi w bardzo złożonej sprawie Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że wpłynął na to nasz układ sprzed roku. Nie potrzebuję chyba dodawać, że układ i jego realizacja były możliwe dlatego, że zarówno w Polsce, jak w Czechosłowacji władze sprawuje lud w imię pokoju, którego jest zarazem obrońcą i budowniczym.

— Czy układ między Polską a Czechosłowacją wzmocnił front pokoju w Europie?

— Bezwątpienia. Pod tym względem układ ten należy wręcz do wyjątkowych. Wystarczy sobie wyobrazić, co byłoby w obecnej sytuacji, gdyby różni mąciciele pokoju mogli grać tak, jak czynili to w przeszłości, na sztucznie wznoszonych przeszkodach współpracy między Polską a Czechosłowacją. W ogóle układ ten przyniósł już w pierwszym roku swego istnienia tak wiele zbawiennych skutków dla pokojowej współpracy jak rzadko który. Dowodzi to tylko, jak bardzo był on wyrazem istniejących oddawna potrzeb, tłumionych w ciągu wielu lat ku pociesze i pożytkowi mącicieli pokoju i agresorów.

Trudno jest wyliczyć w krótkiej odpowiedzi te wszystkie zbawienne skutki, wskażę więc tylko na współpracę obydwu krajów na terenie organizacji międzynarodowych, gdzie wspólnie bronimy pokoju, zwalczamy dyskryminację, czy to polityczną, czy gospodarczą, lub kulturalną, gdzie występujemy za równym traktowaniem wszystkich ras i wierzeń.

Wskażę również choćby na dodatnie wyniki odbytej niedawno w Pradze konferencji trzech państw słowiańskich w sprawie Niemiec. Nasza wspólna postawa w tym centralnym zagadnieniu wzmacnia front pokoju w Europie w sposób zbyt widoczny, aby trzeba było się nad tym rozwodzić. Dotyczy to również naszego wspólnego stanowiska wobec tworzenia w obrębie planu Marshalla oddzielnego państwa Niemiec zachodnich, które, jak wiadomo, ma się stać podstawą klejonego na prędce bloku zachodniego, jako przyczółka zaoceanicznego w Europie.

— Jak pan minister wyobraża sobie dalszy rozwój przyjacielskich stosunków między Czechosłowacją a Polską?

— Nie chcę używać gromkich słów. Nie ulega jednakże wątpliwości, że wspólne drogi rozwoju Czechosłowacji i Polski, że umocnienie się demokracji ludowej w Czechosłowacji i Polsce otwierają dla naszych braterskich stosunków nowe, szerokie perspektywy.

Będzie to przede wszystkim dalsze utrwalenie współpracy we wszystkich dziedzinach. Współpracę tę winna ożywiać stale wzbogacająca się treść, oparta na wspólnych doświadczeniach i potrzebach.

Korzystam z okazji, aby przesłać naszym braciom Czechom i Słowakom najserdeczniejsze życzenia wszelakiej pomyślności.

Uchwała Rady Państwa

O upowszechnienie książki i czytelnictwa w Polsce

Warszawa (PAP). — Rada Państwa na swym ostatnim posiedzeniu, które odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta RP. rozpatrywała zagadnienia związane z upowszechnieniem czytelnictwa. W obradach poza członkami Rady Państwa brał udział również prezes Rady Ministrów jako przewodniczący komitetu ministrów do spraw kultury. W wyniku obrad Rada Państwa uchwaliła podjęcie szerokiej akcji dla upowszechnienia książki i czytelnictwa w Polsce.

Nowe ustawy

Warszawa (PAP). Prezydent RP zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP następujących ustaw:

O powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, o kredytach dodatkowych na 1946 r. o kredytach dodatkowych na 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym, o udzielaniu poręki państwowej, i o moratorium lokalowym dla spółdzielń.

Prowokacje na granicy Albanii

jako pretekst do anglo-amerykańskiej interwencji

Tirana (API). — Albańskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło wczoraj komunikat, w którym stwierdza, że od sierpnia 1945 roku rząd grecki dopuścił się 440 razy naruszenia suwerennego terytorium Albanii.

Od chwili przybycia do Grecji „komisji bałkańskiej“ ONZ miało miejsce blisko 100 prowokacyjnych ataków ze strony Grecji.

Do komunikatu albańskiego ministerstwa załączone zostały liczne dokumenty świadczące o tym, że prowokacje rządu w Atenach miały na celu wywołanie niepokojów na Bałkanach i utorowanie w ten sposób drogi dla interwencji anglo-amerykańskiej.

Komunikat albański zarzuca rządom W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, iż kontynuują swą ekspansywną politykę na Bałkanach współpracując z elementami faszystowskimi zagrażającymi pokojowi.

Konferencja prasowa w ambasadzie USA

w Warszawie

WARSZAWA. (PAP) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Griffis, zaprosił dziennikarzy krajowych i zagranicznych na konferencję prasową.

Ambasador Griffis w memoriale, wręczonym korespondentom, powtórzył szczegóły planu Marshalla, znane z licznych doniesień prasy. W szczególności podkreśla memoriał, że plan Marshalla przewiduje 5300 mil. dolarów, jako ogólną sumę wydatków dla 16 krajów marshallowskich w ciągu pierwszego roku realizacji tego planu. Ambasador Griffis w oświadczeniu swym wyraził ubolewanie, że Polska nie bierze udziału w planie Marshalla, *lecz pominął zupełnym milczeniem zastrzeżenie, jakie Polska wysunęła.* Poruszając sprawę opozycji wobec planu Marshalla, ambasador Griffis wyraził przekonanie, że pochodzi ona od komunistów.

Zebrani dziennikarze zwrócili się do ambasadora Griffisa z prośbą o wyjaśnienie wielu problemów, nie jasno przedstawionych lub pominiętych milczeniem w doręczonym im memoriale.

Na pytanie, dlaczego „program pomocy“ *nie jest realizowany za pośrednictwem instytucji do tego powołanej*, a mianowicie ONZ, ambasador Griffis, przechodząc do porządku dziennego nad przemówieniem harwardzkim Marshalla, wygłoszonym w czerwcu ub. r., dowodził, że *inicjatywa wyszła od 16 krajów europejskich, które zamiast do ONZ, zwróciły się o pomoc do Stanów Zjednoczonych. Stąd rzekomo miało wyniknąć pominięcie ONZ.*

Gdy jeden z korespondentów postawił pytanie, czy ambasador Griffis jest w stanie zaaprobować decyzję Departamentu Stanu, odrzucającą bez należytego uzasadnienia notę Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, ambasador Griffis *nie udzielił jasnej odpowiedzi twierdząc, że trudno mu rozpraszać się w tej chwili na kilka tematów.*

Jeden z dziennikarzy, nawiązując do treści memoriału, w którym podkreślono, że opozycja wobec planu Marshalla pochodzi od komunistów — przypomniał, że *inne partie polityczne sprzeciwiają się temu, jak np. we Włoszech partia socjalistyczna, a w Wielkiej Brytanii — nawet poważne koła konserwatystów.* Ambasador Griffis i tu nie dał bezpośredniej odpowiedzi, lecz stwierdził, że jednak *„taki jest oficjalny punkt widzenia Stanów Zjednoczonych“.*

Na pytanie, dlaczego odmówiono w Waszyngtonie pomocy dla polskiego przemysłu węglowego, skoro wiadomo, *że pomoc taka może się przyczynić do odbudowy Europy*, ambasador Griffis oświadczył, że Rząd Polski nie zwrócił się w tej sprawie do rządu Stanów Zjednoczonych, lecz do Banku Międzynarodowego. *Mówca pominął milczeniem powszechnie znany fakt, że delegat amerykański w Banku Międzynarodowym posiada głos decydujący.* Ambasador zaznaczył równocześnie, że on sam wystąpił wobec Banku Międzynarodowego z zaleceniem, aby udzielić pomocy dla polskiego przemysłu węglowego. *Pomoc żywnościowa* — zdaniem ambasadora Griffisa — *jest Polsce nie potrzebna, ponieważ ludność Polski odżywia się lepiej, niż w innych krajach Europy.*

Na pytanie jednego z korespondentów w sprawie *licznych uciążliwych warunków politycznych i gospodarczych, związanych z uczestnictwem w planie Marshalla*, ambasador Griffis oświadczył, że *„każdy zgodzi się z tym, że niektóre waluty europejskie posiadają zbyt wysoki kurs, wobec czego należy je zdewaluować“.*

Z kolei wystąpił jeden z dziennikarzy z następującym pytaniem: „Jak należy wytłumaczyć dość dziwny fakt, że po udzieleniu Włochom kilkuset milionów dolarów pomocy, *zaczęło się w kraju tym szerzyć bezrobocie, a szereg zakładów przemysłowych zmniejszyło produkcję* i że Francja, która przeprowadziła dewaluację franka za niewątpliwą aprobatą rządu USA, *niezbyt dobrze na tym wyszła?*

Ambasador Griffis w odpowiedzi swej ograniczył się do oświadczenia, że *„naród polski jest mądrzejszy od Włochów i Francuzów, wobec czego poradzi sobie bez pomocy“.*

Na pytanie, *dlaczego udział Niemiec zachodnich w planie Marshalla jest tak wielki,* ambasador Griffis powtórzył, że odbudowa Europy zależna jest od odbudowy Niemiec.

W końcu ambasador Griffis podkreślił konieczność utrzymania ożywionych stosunków handlowych między krajami wschodnimi i zachodnimi.

Nowi podsekretarze stanu w Min. Kultury i Sztuki

Warszawa (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej odwołał Leona Kruczkowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki, ustępującego na własne żądanie.

Jednocześnie prezydent Rzeczypospolitej mianował posła Włodzimierza Sokorskiego i Jerzego Gorsickiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Aprowizacji podsekretarzami stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki z dniem 5 marca rb.

Fotokopie dokumentów państwowych

posyłali do sztabu Andersa

Warszawa (tel. wł.). Poniedziałkowa rozprawa przeciwko szpiegom Andersa rozpoczęła się od przesłuchania dalszego z kolei oskarżonego Różyckiego, byłego naczelnika wydziału prasy i informacji w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Osk. Różycki poznał głównego oskarżonego Pileckiego jeszcze w okresie okupacji i w obozie koncentracyjn. w Oświęcimiu, gdzie Pilecki oddał mu wielkie przysługi, a w czasie ciężkiej choroby umieścił go w szpitalu obozowym. Po wyzwoleniu kraju spotkał znowu Pileckiego. Różycki przyznał, że wiedział o tym, że Pilecki pozostaje w kontakcie z drugim korpusem polskim we Włoszech i z nielegalnymi organizacjami podziemnymi.

Chcąc rzekomo przekonać podziemie o bezcelowości jego propagandy, Różycki wręczył Pileckiemu teksty umów handlowych ze Związkiem Radzieckim, Bułgarią i innymi państwami oraz ważne dane statystyczne łącznie z bilansami handlowymi. Wszystkie te dokumenty Pilecki natychmiast fotografował, a fotokopie przekazywał jako raporty wywiadowcze do sztabu generalnego Andersa.

Z kolei Sąd przystąpił do przesłuchania następnego oskarżonego Makarego Sieradzkiego, długoletniego urzędnika kuratorium szkolnego w Warszawie. Sieradzki nie przyznał się do zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, niemniej jednak potwierdził on zarzuty dotyczące przekazania głównemu oskarżonemu Pileckiemu tajnych informacji o stanie szkolnictwa w Polsce. Sieradzki poznał Pileckiego w okresie konspiracji, kiedy to obaj współpracowali w ramach tajnej organizacji podziemnej.

Oskarżony Jamontt - Krzywicki, były adiutant Bora-Komorowskiego wyjaśnia, że za pośrednictwem współoskarżonego Kauckiego zetknął się z emisariuszką Andersa Jadwigą Mierzejewską pseud. „Danuta“.

Na życzenie „Danuty“ oskarżony podjął się wraz z Kauckim montowania dróg przerzutu zagranicznego.

Oskarżony przyznaje się do pośredniczenia w sprawie powiększenia odbitek klisz przywiezionych przez „Danutę“ pełnomocnictw i instrukcji Andersa.

W dalszym ciągu swoich zeznań oskarżony wypiera się prowadzenia zarzucanej mu aktem oskarżenia działalności wywiadowczej zwłaszcza z niejakim Sałacińskim, co do którego wyjaśnia, że w czasie okupacji był adiutantem Niepokulczycki a później został konfidentem gestapo. Za „sypanie“ do gestapo działaczy Polski podziemnej na Sałacińskiego został wydany wyrok śmierci, którego wykonaniu przeszkodził jedynie wybuch powstania.

Po przesłuchaniu osk. Jamontta-Krzywickiego sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia następnego.

Ratyfikacja traktatu radziecko-fińskiego

Helsinki. (API). Według doniesień prasy fińskiej, prezydent Finlandii, Paasikiwi, zatwierdził na posiedzeniu rady państwa zaakceptowany przez parlament sowiecko-fiński traktat handlowy.

Przymusowa rekrutacja kobiet

w brytyjskim przemyśle włókienniczym

Londyn. (API). „Daily Express“ donosi, że rząd brytyjski postanowił skierować 10 tys. kobiet do brytyjskich fabryk tekstylnych w ramach programu zwiększenia eksportu produktów włókienniczych.

Ma to na celu zwiększenie dopływu dolarów do Wielkiej Brytanii.

Rekrutacja odbędzie się w drodze przymusowej, przy czym przewiduje się przeniesienie pracownic z fabryk stali do fabryk przemysłowych. W związku z brakiem stali, przemysł stalowy nie może zatrudnić wszystkich swoich pracowników i chętnie pozbędzie się 10 tysięcy kobiet.

Finlandia przyjęła propozycje radzieckie

w sprawie traktatu przyjaźni

Helsinki (obsł. wł.). Komunikat oficjalny wydany w poniedziałek w Helsinkach stwierdza, że prezydent Finlandii, Paasikivi wyraził swą zgodę na rozpoczęcie negocjacji ze Związkiem Radzieckim w sprawie zawarcia traktatu wzajemnej pomocy i przyjaźni, zgodnie z propozycją generalissimusa Stalina, zakomunikowaną prezydentowi Finlandii w ubiegłym tygodniu.

W celu podjęcia rozmów na ten temat udać się ma w przyszłym tygodniu specjalna delegacja fińska do Moskwy.

Przedstawiciele 4 mocarstw

konferują w sprawie Palestyny

Nowy Jork. (PAP) W gabinecie delegata radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa, Gromyki, odbyła się konferencja z udziałem przedstwicieli USA, Francji i Chin w sprawie Palestyny.

Trwająca około półtorej godziny konferencja miała charakter informacyjny i nie była związana z istotnymi problemami palestyńskimi.

Arabowie podpalili samochód pancerny

Jerozolima (PAP). Kierowca żydowskiego samochodu pancernego został zastrzelony w dniu 7 marca podczas próby przejazdu przez dzielnicę arabską w Jerozolimie. Następnie Arabowie podpalili samochód.

Odwołanie posła Bułgarii

Sofia (PAP). Donoszą urzędowo, że prof. Dołapczew, poseł Bułgarii w Londynie został odwołany ze swego stanowiska za odmowę udania się do Sofii na wezwanie rządu.

Komunikat urzędowy podkreśla, że prof. Dołapczew nie uczynił nic na swoim stanowisku dla polepszenia stosunków bułgarsko-brytyjskich. Został on równocześnie wykluczony z partii „Zveno“.

Amerykańskie miliardy

na eksploatację światowych złóż nafty

Londyn. (API). Korespondent „Daily Worker“ donosi z Waszyngtonu, że amerykańskie trusty naftowe zamierzają inwestować w ciągu najbliższych 4 lat kilkanaście miliardów dolarów na eksploatację źródeł naftowych w całym świecie.

Znaczna część tych inwestycji, wynosząca około 4 miliardów dolarów przeznaczona jest dla pól naftowych na Środkowym Wschodzie, gdzie siła robocza jest najtańsza.

Militaryści japońscy tworzą nowy rząd

Przewodniczący sojuszniczej rady w Tokio przerwał wywody delegata sowieckiego!

Tokio. (API). 3 bm. odbyło się w Tokio 53 posiedzenie sojuszniczej rady kontrolnej dla Japonii.

Obecnie korespondenci zagraniczni podają szczegóły z toku obrad tego posiedzenia.

Na porządku dziennym znajdowała się sprawa nowego rządu japońskiego, włączona do obrad na naleganie delegata sowieckiego, Kislenko. Gen. Kislenko podkreślił wyjątkową doniosłość tego zagadnienia, ponieważ od charakteru przyszłego rządu i osób, które będą go reprezentowały, będzie zależała realizacja demilitaryzacji Japonii

Rząd Katayamy, który podał się do dymisji, nie powziął żadnych kroków celem przezwyciężenia kryzysu.

W ciągu całego okresu okupacji w Japonii nie stworzono takich warunków, które umożliwiłyby utworzenie rządu reprezentującego dążenie narodu.

W momencie, gdy gen. Kilenko przeszedł do charakterystyki działalności politycznej Hatano, Yoshida i innych, którzy winni być usunięci z rządu, a którzy w dalszym ciągu biorą udział w formowaniu nowego gabinetu — prezes rady sojuszniczej, Sebault, przerwał przemówienie Kislenki oraz zamknął posiedzenie. W ten sposób dopuścił się niesłychanego posunięcia, przeczącego wszystkim zasadom parlamentarnym. Widocznie liczył na to, że w ten sposób uda się przemilczeć zarzuty Kislenki.

Jednakże oświadczenie delegata sowieckiego przedostało się na łamy wszystkich gazet japońskich które przytoczyły jego dokładny tekst.

Zachowanie się Sebaulta wywołało ogólne oburzenie i uważa się, iż popełnił on gruby lapsus w swej grze dyplomatycznej.

Zjednoczenie partii robotniczych na Węgrzech

Budapeszt. (PAP) W poniedziałek zakończył się po trzydniowych obradach XXXVI kongres węgierskiej partii socjal-demokratycznej. W ostatnim dniu obrad przyjęto jednomyślnie uchwałę o zjednoczeniu partii robotniczych — socjal-demokratycznej i komunistycznej. Uczestnicy kongresu powitali tę decyzję z olbrzymim entuzjazmem.

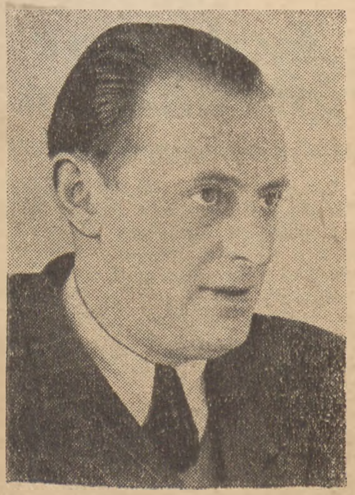
Polska delegacja handlowa wyjechała do Rzymu

Warszawa (PAP). W dniu 8 bm. wyjechała do Rzymu polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia pertraktacji w ramach komisji mieszanej polsko-włoskiej.

Zdenĕk Dvořaček
redaktor „Prace"

(Specjalnie dla „Dziennika Zachodniego")

Rocznica historycznego układu



Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze, Józef Olszewski

PRAGA, w marcu

Dziesiąty marca 1947 roku pozostanie w dziejach narodów polskiego i czechosłowackiego najważniejszym punktem zwrotnym w rozwoju i życiu obu państw. Powiedzmy sobie szczerze, że okres po pierwszej wojnie światowej był okresem przykrych stosunków formalnych podtrzymywanych celowo w takim właśnie stanie po obydwu stronach przez reakcję rodzimą i — głównie — zagraniczną, która nie pragnęła zbliżenia i zbratania narodów europejskich, szczególnie zaś — narodów słowiańskich.

Zagraniczna reakcja tak samo, jak po wojnie ostatniej, robiła podówczas wszystko co mogła, aby poważnić wzajemnie narody Europy i uzależnić je od mocarstw zachodnich nie tylko politycznie, lecz przede wszystkim gospodarczo, zawisłość gospodarcza bowiem jest kluczem do zawisłości politycznej.

Ówczesne zamiary reakcji powiodły się w pełni, gdyż tak w Polsce, jak i w Czechosłowacji czynniki reakcyjne i kapitalistyczne były bardzo silne, podczas gdy rozproszone siły ludu pracującego nie mogły stawiać zwycięsko czoła naciskowi imperializmu zachodniego.

Zakrojona na rozległą miarę gra wielkiego kapitału sięgała jednak o wiele dalej, niż mógł dostrzec człowiek ówczesny, posiadający przeciętne wyrobienie polityczne. Obcy kapitał wywierał w obydwu państwach wpływ przemożny, toteż mógł je w każdej chwili postawić politycznie przeciwko sobie.

Równocześnie — jak wykazały ogłoszone niedawno przez Związek Radziecki dokumenty, dotyczące kontaktów imperialistów zachodnich z Hitlerem — wielki kapitał wspierał Hitlera i jego zakłady zbrojeniowe aby uczynić zeń taran ofensywy przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jako rzecznikowi socjalizmu i demokracji. Gdy Hitler doszedł do władzy, Polska i Czechosłowacja były już wydane na łaskę i niełaskę Niemcom i mocarstwom zachodnim. Co więcej — wspomnianej klice imperialistycznej udało się uczynić z obu tych państw — nieprzyjaciół. Wskutek tego Hitler miał otwartą drogę do Polski i Związku Radzieckiego.

Osaczona przez faszyzm niemiecki węgierski, rozbita przez ludowców słowackich i zdradzona przez Becka, Czechosłowacja skapitulowała pod ciężarem sytuacji, zwłaszcza gdy w jej własnych szeregach **wykorzystała sytuację zdradziecka szajka magnatów rolnych, sprzymierzona z Henleinem przywódcą niemieckiej „piątej kolumny" w Republice Czechosłowackiej.**

Potem już szybko nastąpiła tragedia która miała stać się udziałem narodów Europy. Jednak dopiero w okresie okupacji gdy faszyzm hitlerowski wymordowywał nasze narody, te ostatnie poznały w całej rozciągłości **podłość i zdradę tak zwanych „sprzymierzeńców",** oraz przyczyny swej tragedii i **postanowiły raz na zawsze uniemożliwić w przyszłości powtórzenie się tego, co się rozegrało po pierwszej wojnie światowej.**

Lud pracujący Polski i Czechosłowacji sam ujął w ręce ster rządów, unarodowił wszystkie wielkokapitalistyczne i wielkoobszarnicze pozycje kluczowe, wyeliminował wszelkie wpływy zagraniczne, i poszukał dróg do zapewnienia państwu bezpieczeństwa. Dlatego byliśmy świadkami, jak obydwa państwa zawarły pakt o wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim i jak same szukały sposobów najlepszego i najpewniejszego zagwarantowania swej niezawisłości państwowej gospodarczej kulturalnej politycznej i społecznej.

Wreszcie 10 marca 1947 roku delegacja rządu czechosłowackiego udała się do Warszawy, aby zawrzeć tam z rządem polskim pakt o wzajemnej pomocy i o współpracy gospodarczej i kulturalnej. Radość i świadomość słusznego postępku ogarnęły narody polski i czechosłowacki które wyczuwały, że oto **spełniała się odwieczne pragnienia polskich i czeskich mężów stanu, że naprawia się krzywdy, wyrządzone przez ludzi nieodpowiedzialnych i przez elementy faszyzujące.**

Miałem zaszczyt i szczęście być świadkiem tych historycznych chwil, gdy w Warszawie czechosłowaccy i polscy mężowie stanu uzgadniali brzmienie i szczegóły przyszłego układu. Rokowania, które jeśli się toczą między państwami kapitalistycznymi — trwają z reguły co najmniej kilka tygodni, po osiemnastogodzinnych naradach toczących się w atmosferze braterskiej współpracy i wzajemnej serdeczności dobiegły do końca.

Wydano komunikat, zawierający sześć punktów — sześć podstaw demokracji i pokoju. Były nimi: **1. układy handlowy i żeglugowy, 2. wymiana towarów i usług oraz dostaw inwestycyjnych, 3. współpraca przemysłowa,** przewidująca wzniesienie obiektów, dzięki którym można by było wykorzystać w pełni potencjały surowcowe i robocze obydwu państw. **4. tranzyt towarów po terytoriach obydwu państw i wykorzystanie portów. 5. układ płatniczy,** 6. suma od 10 do 15 miliardów koron czeskich, na którą w ciągu lat pięciu ma nastąpić pomiędzy obu państwami **wymiana towarów.** Do umowy tej dołączono, jako nierozerwalnie z nią związany dodatek w formie protokołu, w którym obydwa państwa zobowiązują się **uregulować przed upływem dwu lat wszelkie zagadnienia terytorialne i zawrzeć układy — kulturalny i gospodarczy.**

W jaki sposób wypełniano dotychczas tę umowę, przekonujemy się stale z wiadomości codziennych. Widzimy, że wprowadzanie postanowień jej w życie następuje w takiej samej braterskiej i pełnej serdeczności atmosferze, w jakiej zawierano ją w historycznych dniach 10 — 12 marca 1947 roku. **Polska i Czechosłowacja nawiązały rozległe stosunki handlowe. Już w najbliższych tygodniach będzie otwarta uroczyście czechosłowacka żegluga rzeczna na Odrze. Republika Czechosłowacka spełni w ten sposób dawne gorące swe pragnienie, by Odra stała się słowiańską arterią handlową.**

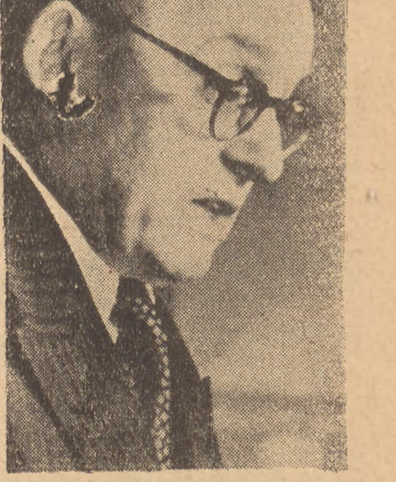
Jeśli chodzi o punkt drugi, to wiemy, że technicy, uczeni i organizatorzy odwiedzają się nawzajem, wymieniając doświadczenia i spostrzeżenia. Czechosłowacja dostarcza Polsce potrzebnych jej urządzeń fabrycznych, otrzymując w zamian węgiel, cynk i miliony kilowatgodzin energii elektrycznej. Fabryki czechosłowackie wyrabiają instalacje dla portów polskich.

Przez Polskę przebiegają tranzytem dostawy czechosłowackie dla państw nordyckich, a w zamian koleje czechosłowackie przewożą tranzytem towary polskie na Bałkany i do Europy południowo-wschodniej. Porty polskie, Gdynia, Gdańsk i Szczecin stoją do dyspozycji handlu czechosłowackiego.

Jestem przekonany, że owych 10 czy 15 miliardów koron czeskich obrotu **osiągnie się jeszcze przed upływem pięciu lat,** gdyby zaś powszechne trudności powojenne nie hamowały produkcji, współpraca gospodarcza byłaby jeszcze intensywniejsza.

Na polu kulturalnym również osiągnięto w ciągu roku cele piękne i budzące nadzieje. Literatura, muzyka teatr i film zaczynają przenikać się nawzajem. Artyści polscy i czechosłowaccy nawiązali serdeczne kontakty osobiste. W obydwu państwach powstają coraz nowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Związki zawodowe obydwu państw postanowiły wysyłać pracowników do ośrodków wypoczynkowych drugiego kraju i rozszerzyć w taki sposób wzajemne poznanie się na najszersze warstwy ludowe.

Pod względem zaś politycznym i wojskowym układ z 10 marca ma znaczenie tak doniosłe, że dopiero historycy w dalekiej przyszłości będą mogli wydać o nim definitywną swą opinię. **Już dziś widzimy, co znaczy nasza przyjaźń na międzynarodowej arenie politycznej, na której te same moce imperialistyczne usiłują powtórzyć historię z lat po pierwszej wojnie światowej.** 16



Ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, Józef Hejret

państw stało się wasalami kapitału amerykańskiego, **a do Niemiec wysyła się miliardy dolarów w błogiej nadziei, że lata 1938 — 1941 będzie można powtórzyć po raz wtóry.**

Lecz w przeciwieństwie do ówczesnej bezsilnej, bo przez faszyzm i obcy kapitał osłabionej Europy, stoją dziś niby tama granitowa, państwa demokracji ludowej, gotowe do odparcia w każdej chwili nowej agresji faszystowsko-imperialistycznej. A pod kątem widzenia dzisiejszej sytuacji politycznej dostrzegamy najlepiej, **jak silne i niewzruszone są granice polskie na Odrze i Nysie, będące granicami Czechosłowacji tak samo, jak polskimi są granice wzdłuż Szumawy aż do Dunaju.**

Układ z 10 marca jest wyraźnym tego dowodem. Wspominając dziś pierwszą rocznicę historycznego paktu i uprzytomniając sobie, iż czechosłowacki lud pracujący pozbył się w dniach ostatnich przywódców tej samej reakcji, która często i przeliczny mi sposobami atakowała czechosłowacko-polską zgodę i przyjaźń, doznajemy radosnego uczucia, że przyjaźń ta, współpraca i wzajemne zbliżenie będą rozwijały się i następowały w tempie jeszcze szybszym, niż dotychczas i że okrzepnięcie zaufania wzajemnego przyniesie obu narodom dalsze korzyści.

ZDENEK DVORACEK

Od dwuletniego do pięcioletniego planu

Praga. (IP) Centralna Komisja Planowania w Czechosłowacji rozpatrywała w tych dniach plan gospodarczy na okres od 1949 do 1953 roku włącznie. Po uzgodnieniu kilku najważniejszych planów orientacyjnych produkcji przemysłowej zarysowywać się poczynają pierwsze kontury pięcioletniego planu gospodarczego Czechosłowacji. Trzeba będzie przezwyciężyć wiele trudności, albowiem plan pięcioletni przedstawiać będzie o wiele intensywniejszy system planowania, aniżeli dotychczasowy plan dwuletni.

W przemyśle planowane będą z jednej strony poszczególne zadania produkcyjne oddzielnie, z drugiej zaś strony wartość produkcji przemysłowej jako całość; planowane przydziały surowców określać będą stopień produkcji wszędzie tam, gdzie inaczej nie był ustalony. Dalej pięciolatka będzie planem jakości i ekonomiczności, zbytu i konsumcji, jako też planem finansowania, a zależnie od możliwości także planem cen. W szerokiej mierze uwzględniać będzie także pierwiastki planowania regionalnego.

O ile chodzi o materialną treść planu dwuletniego i pięcioletniego, to plan dwuletni jest planem rekonstrukcyjnym, podczas gdy plan pięcioletni będzie planem gospodarczego rozwoju. Pozostaje to w ścisłym związku z potrzebą przebudowania struktury czechosłowackiego życia gospodarczego.

Obecne zmienione stosunki narodowościowe, jako też gospodarczo-polityczne oraz żywsze stosunki gospodarcze z Europą wschodnią i południowo-wschodnią wymagają pewnych poprawek w strukturze całego czechosłowackiego życia gospodarczego. Przejawi się to zwłaszcza w przemyśle i jego inwestycjach.

Typowym pierwiastkiem tej strukturalnej przebudowy jest rozszerzenie zdolności produkcyjnej przemysłu hutniczego, maszynowego i chemicznego. Z drugiej strony już przed wojną walczyły z trudnościami niektóre lekkie przemysły. Chodzi tu o przemysł szklany, przemysł drzewny, przemysł skórzany, a częściowo także przemysł włókienniczy i papierniczy. Pod koniec pięciolatki i te gałęzie mają wykazywać wyższy poziom produkcji niż w roku 1948. Przemysł szklany nastawiony będzie na wyrób przeważnie szkła technicznego i szkła nowocześnie stosowanego w przemyśle włókienniczym, w budownictwie itp. Planowane podniesienie poziomu życiowego wymagać będzie również znacznej wydajności przemysłu włókienniczego.

Plan pięcioletni będzie miał znacznie szerszy zasięg aktywności gospodarczej i pójdzie znacznie głębiej, co stawia pracowników planowania przed tym większymi zadaniami.

Centralna Komisja Planowania rozdzieliła swoje prace tak, że w pierwszym etapie, który już został zapoczątkowany, są na porządku dziennym przede wszystkim orientacyjne zadania produkcyjne w przemyśle, po czym następować będą plany produkcji w rolnictwie, komunikacji i budownictwie. W pierwszym okresie rozpatrywane będą również pierwsze projekty najważniejszych budżetów gospodarczych: budżet sił roboczych, budżet surowców, budżet inwestycji, plan handlu zagranicznego, plan konsumcji.

W drugim etapie aparat planowania będzie już miał ściślejsze podstawy. Cyfry produkcji i bilansowania będą już bardziej szczegółowe, jednak zadania produkcyjne rozdzielone zostaną tylko na początkowy i ostatni rok planu. W poszczególnych latach planu planowana będzie tylko najważniejsza produkcja, jak wydobycie węgla kamiennego i brunatnego, wyrób żelaza surowego, surowej stali, wyrobów walcowanych i ciężkiego przemysłu maszynowego itp. Dopiero w tym okresie Centralna Komisja Planowania będzie w stanie ocenić treść planu handlu zagranicznego i planu konsumcji. Ważną nowością w tym okresie będzie też planowanie regionalne.

Sąsiedztwo kulturalne
polsko-czechosłowackie

Gdy mówimy o kulturze narodu czeskiego, musimy wziąć pod uwagę fakt, iż przez dwa wieki po bitwie pod Białą Górą w roku 1628 naród czeski był niemal całkowicie pozbawiony wyższych warstw społecznych, gdyż zarówno szlachta jak i znaczna część mieszczaństwa bądź wyginęła, bądź uległa germanizacji.

Język czeski przestał być językiem warstw wykształconych i stał się tylko językiem ludu.

Dopiero w wieku XIX zaczęło się odrodzenie narodu i kultury czeskiej. Odrodzenie to z natury rzeczy musiało oprzeć się o lud. Stąd *specyficzny charakter całej kultury czeskiej, która wyrosła na glebie twórczości ludu i była zawsze z nim związana licznymi i silnymi węzłami.*

Drogi tej kultury wytyczały nie gusta uprzywilejowanej „śmietanki" społeczeństwa, *lecz problematyka walki narodowej.* Wiek XIX przynosi bujny rozkwit zarówno czeskiej myśli naukowej, jak też i literatury, która *stała się bardzo ważnym czynnikiem w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie.*

Zresztą samo pochodzenie społeczne ówczesnych twórców — Dobruvskiego, Machy, Nemcowej, Nerudy i innych musiało wpłynąć na założenia ideowe ich dzieł.

Po pierwszej wojnie światowej, gdy wyzwolenie przestało być naczelną sprawą narodową, literatura czeska zachowała swą aktualność i bojowość przez wprowadzenie motywów walki społecznej. Z tej postawy w okresie międzywojennym wynikło *konsekwentne stanowisko literatury czeskiej w okresie okupacji, stanowisko bezkompromisowej walki z faszyzmem.*

Zwycięstwo nad faszyzmem i powstanie demokracji ludowej literatura czeska powitała z prawdziwym entuzjazmem. Ciężkie przejścia okupacji niemieckiej wzmocniły zawsze silne w Czechach poczucie przynależności do wielkiej rodziny narodów słowiańskich. Stąd wielkie zainteresowanie Czechosłowacji dla osiągnięć kulturalnych innych narodów słowiańskich i olbrzymie możliwości dla rozwoju współpracy z Polską.

Na swym froncie wewnętrznym literatura czeska może się pochwalić poważnymi osiągnięciami. Przyczyniła się do tego w dużej mierze opieka państwa nad twórczością literacką i artystyczną. Wychodząc z założenia, że sprawy kultury są dla narodu nie mniej ważne, niż sprawy gospodarcze, państwo ustaliło zaszczytną godność artysty ludowego, nadając ten tytuł najwybitniejszym twórcom. Spośród odznaczonych tą godnością należy wymienić następujące nazwiska: *Petr Bezruc, Vladislav, Vancura,* utalentowany powieściopisarz, zamordowany przez Niemców w roku 1942, liryk *Józef Gora,* zmarły w 1945 roku, poeta słowacki *Janko Jasensky,* wybitny antyfaszysta, *Frantisek Sramek, Karel Toman* i inni.

Bujny rozkwit cechuje również czeską literaturę młodzieżową. Świadczą o tym chociażby cyfry: *W okresie od maja 1945 do początku roku 1946 wydano przeszło 70 książek dla młodzieży.* Ruch wydawniczy w tej dziedzinie jest w dalszym ciągu bardzo ożywiony.

Obok literatury bardzo silną pozycję kultury czeskiej stanowią *teatr i film.*

Zgodnie z zasadami demokracji ludowej, znajdującej silne oparcie w tradycji czeskiej, teatr czeski stał się *teatrem narodowym i ludowym.* Przestał on być przedsiębiorstwem komercyjnym, stał się *własnością ogółu.* Teatr czeski przebudował całkowicie swą organizację, stworzył plan pracy i określił miejsce i funkcję każdej sceny w ramach ogólnego planu. Daje to gwarancje, że poziom teatru czeskiego będzie coraz wyższy i że szerokie masy widzów nie będą zbywane namiastką sztuki. Doświadczenia czeskie w tej dziedzinie są niezmiernie ciekawe.

Film czeski, który zresztą już był znany przed wojną, po znacjonalizowaniu wykazuje dużą dynamikę. Otworzyły się przed nim szerokie perspektywy. Oglądaliśmy niedawno dobry film „Ludzie bez skrzydeł" i „Syrenę". W najbliższej przyszłości ujrzymy dalsze.

Zacieśniające się stosunki polsko-czechosłowackie przyniosą niewątpliwie zbliżenie kulturalne obu narodów, które może stać się najlepszym cementem przyjaźni.

Sprawą naszych organizacji kulturalnych jest wzajemne zainteresowanie się kulturą obu narodów oraz umożliwienie zapoznania się z tą kulturą. Wzajemne poznanie się wzbogaci treść obu narodowych kultur. (Fbl)

Współpraca gospodarcza

Polsko-czechosłowacka umowa handlowa przewiduje rozszerzenie wymiany towarowej między dwoma państwami do wysokości **520 mil. dolarów w ciągu najbliższych lat 5 (czterokrotnie więcej niż przed wojną),** przy czym strona czeska dostarczy w poważnych ilościach odbudowującej się Polsce materiałów inwestycyjnych, przystosowując do jej potrzeb częściowo swój przemysł. Umowa ta stanowi ledwie fragment konwencji o współpracy gospodarczej, obejmującej szereg dalszych układów, jak: **układ płatniczy, układ o dostawach inwestycyjnych, protokół o zapewnieniu zbytu węgla, cynku i energii elektrycznej z Polski do Czechosłowacji, układ komunikacyjny, o współpracy w przemyśle, w rolnictwie, leśnictwie i wyżywieniu, o współpracy naukowo-technicznej, o współpracy w zakresie planowania gospodarczego i statystycznego, protokół o bezpośredniej współpracy przy budowie i rozbudowie niektórych obiektów gospodarczych itp.** Samo wyliczenie tematów udowadnia, że stosunki polsko-czechosłowackie weszły na drogę możliwie skoordynowanej działalności.

Współpraca tego typu możliwa jest jedynie przy stosowaniu zasad gospodarki planowej. Nie tylko wymieniamy dobra materialne i usługi, ale również i poczynione doświadczenia. Pomagamy sobie nawzajem organizować produkcję, a nawet budujemy na terytorium jednego z państw obiekty przemysłowe, które zaspokajać będą potrzeby obydwu kontrahentów.

Tego rodzaju system działania, przyśpieszając wykonanie planów państwowych, wpływając na wzrost dochodu społecznego, w praktyce zwiększy możliwości zarówno eksportowe, jak i importowe obu państw. Ścisła i bliska współpraca z innymi państwami gospodarki planowej, wśród których siłą rzeczy Związek Radziecki odgrywa dominującą rolę, zabezpiecza je przed wahaniami koniunktury, którym podlegają państwa, hołdujące gospodarce liberalistycznej.

Współpraca gospodarcza Polski i Czechosłowacji jest wynikiem bolesnych historycznych doświadczeń. Silne gospodarczo, o dochodzie społecznym, przekraczającym kilkakrotnie dochód swych wschodnich i południowych sąsiadów, Niemcy traktowały te państwa jako naturalny teren swej ekspansji gospodarczej.

Trafiając w przyszłości na równorzędnych partnerów, na kraje o należycie wyzyskanych bogactwach naturalnych, prowadzące samodzielną wymianę z rynkami zagranicznymi, Niemcy będą musiały we własnym interesie szukać sposobów pokojowej współpracy.

Brak niemieckiego klina między Polską a Czechosłowacją, rozszerzenie granic, łączących obecnie silnie uprzemysłowione obszary polskie i czeskie, Ziemie Odzyskane łącznie z Odrą i Szczecinem w rękach polskich, zamierzona i przygotowana już budowa kanału Odra—Dunaj, to wszystko są nowe możliwości, gwarantujące polityce współpracy pełne powodzenie.

Każdy z jakiejkolwiek dziedziny życia zaczerpnięty argument, świadczy o tym, że utrzymywanie i rozwój tej współpracy jest życiową koniecznością obydwu narodów, że trzeba ją wzmacniać przez zbliżenie wzajemne również w dziedzinach: kulturalnej, społecznej czy naukowej, w dziedzinie wymiany dóbr niematerialnych, w zakresie wzajemnego zrozumienia się i poznania.

Nie należy wątpić, że ostatnie wypadki, które zaszły w Czechosłowacji, pogłębienie reform społecznych i zdecydowane wstąpienie naszego sąsiada na drogę demokracji ludowej, przyśpieszy realizację tych wszystkich postulatów. (Kn)

TEATR I ESTRADA

„WESELE GÓRALSKIE"

Prudnik (t) Na terenie powiatu prudnickiego, we wsi Moszczanka, utworzony został staraniem grupy tamtejszych mieszkańców — osadników z okolic Zakopanego, Poronina i N. Targu, zespół amatorski, propagujący swymi występami góralskie pieśni i tańce ludowe.

Mimo skromnego, 12 osobowego składu, wystawiane przedstawienie p. t. „Wesele Góralskie" cieszy się znacznym powodzeniem wśród miejscowej ludności. Podjęta przez garstkę ochotników inicjatywa, umożliwiająca zapoznanie mieszkańców Opolszczyzny z pięknem mało znanego im folkloru góralskiego zasługuje na poparcie miejscowych instytucyj kulturalnych.

Gdzie warto pójść w Opolu?

MUZEUM MIEJSKIE
ul. św. Wojciecha 7

Otwarte codziennie od 10—12 i od 15—18, w niedzielę i święta od 9—14.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUKI I SZTUKI
ul. Kościelna 8.

Dyżury w każdy poniedziałek i czwartek od 17—19. W piątki odczyty w sali Muzeum Miejskiego, ul. św. Wojciecha 7 o godz. 18.

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Kościelna 8.

Wypożyczalnia książek otwarta codziennie od 12—20. Czytelnia czasopism od 14—20 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Dorobił się na wódce

KLUCZBOREK. (rś) Funkcjonariusze Urzędu Akcyz i Monopoli, wykryli w trakcie przeprowadzania kontroli w Cieszynie pow. kluczborski nadużycia sięgały sumy 500 tys. zł.

Jak stwierdziły wstępne dochodzenia przeprowadzone przez MO, defraudantem okazał się dotychczasowy kierownik tej gorzelni Jan Rymajło.

Dalsze dochodzenia wykażą, w jakim okresie czasu defraudacje te były systematycznie popełniane, na co były zużywane pieniądze i czy defraudant nie posiadał ewent. wspólników.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi sekcja śledcza powiatowej komendy MO w Kluczborku.

Tłumy na sali sądowej

Sensacyjny proces w Dąbrowie Górniczej

Oprawca kpi w żywe oczy

Dąbrowa Górnicza. (wel) Zapowiedziany proces Ressego, b. kierownika niemieckiej policji kryminalnej „Kripo" w Dąbrowie, w czasie okupacji — kata ludności polskiej — wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród mieszkańców Dąbrowy i okolicy.

Jako miejsce rozprawy wybrano dużą salę Resursy Obywatelskiej, która wypełniła się po brzegi świadkami, przedstawicielami władz i publicznością. Około 1500 osób przysłuchiwało się rozprawie, a setki ludzi, dla których brakło miejsca na sali, pozostało na ulicy, oczekując na szczegóły procesu i ewentualny wyrok. Oskarżonego przywieziono pod silną strażą z więzienia.

Gdzie znikł świadek?

Rozprawie przewodniczył sędzia Malinowski, który sprawdził przede wszystkim obecność świadków. Okazało się, że wśród świadków obrony brak jest kilku, mimo że otrzymali wezwania. Nieobecność Józefa Paluchiewicza wyjaśnił przedstawiciel M. O., oświadczając, że wymieniony uciekł w niewiadomym kierunku, nie chcąc zeznawać. Sąd mimo to postanowił rozprawę przeprowadzić. Paluchiewicz ukarany został grzywną w wysokości dwu tysięcy złotych.

Ponieważ oskarżony Resse nie zna języka polskiego, zeznaje za pośrednictwem tłumacza.

Kariera szubrawca

50-letni Niemiec był od 1934 roku członkiem NSDAP, a do ostatniej chwili należał do SA. Po przeszkoleniu objął służbę jako sekretarz „Kripo" w Monachium, skąd przeniesiony został w roku 1939 do Dąbrowy Górniczej.

Był niewątpliwie ceniony przez zwierzchnie władze, jeżeli już w czasie mocno zarysowującej się klęski Niemiec, a więc w styczniu 1944 roku, przeniesiono go z Dąbrowy do Niemiec, również na stanowisko sekretarza „Kripo". Nigdy ani na chwilę nie przypuszczał, że zostanie wydany Polsce i sądzony będzie w Dąbrowie. Oświadcza, że zna akt oskarżenia, ale nigdy nie prześladował ludności polskiej, a wypełniał tylko polecenia swoich władz zwierzchnich. Do winy nie przyznał się.

Bestia w ludzkim ciele

Jak wynika z aktu oskarżenia Resse strzelał do ludzi na ulicy bez najmniejszego powodu; urządzał sobie krwawe widowiska dla przyjemności, bo w wielu wypadkach sam oskarżony nie potrafi wyjaśnić, za jakie przestępstwo zginął ten lub ów z mieszkańców Dąbrowy. Często na aresztowanych przez siebie ludzi puszczał ogromnego, tresowanego wilczura. Okaleczeni kłami ludzie ci umierali z ran.

Tak było z W. Szymańskim, oskarżonym o przekroczenie granicy. Pogryziony przez psa zmarł w miejscowym szpitalu, przy czym zwłoki pogrzebano nocą w tajemnicy przed żoną, która nie wie nawet gdzie znajduje się grób męża. Władysława Kowalskiego z Ząbkowic, przychwyconego z walizką, napełnioną bilonem polskim, sprowadzono do Dąbrowy, gdzie po dokonaniu fotografii zastrzelono.

W aktach sądowych znajduje się fotografia Kowalskiego, obok którego stoi oskarżony Resse. Na pytanie sędziego, dlaczego się fotografował z zastrzelonym oświadcza, że „było to głupie przyzwyczajenie". Wyjaśnia jeszcze, że Kowalski posiadał sfałszowane pieniądze. Trudno w to uwierzyć, bo przecież łatwiej było fałszować banknoty, aniżeli małowartościowy bilon.

Wykręty

Śmierć Ludwika Karbownika, Resse przypisuje aktowi samoobrony. Karbownik bowiem miał być uzbrojony i padł w czasie walki. Strzelali poza tym w „trójkę", a więc nie wie, kto go zastrzelił. O współudział w zbrodni oskarża Szrajbera, byłego granatowego policjanta z Dąbrowy, który potem wstąpił na służbę do Niemców w charakterze tłumacza i konfidenta, oraz Kachthausa — innego funkcjonariusza policji kryminalnej.

Sprawę masowego mordu 11 osób na kolonii „Staszic" Resse przypisuje swoim kolegom ze Szrajberem na czele. Twierdzi on, że policja niemiecka otrzymała anonimowe doniesienie o ukrywaniu się na „Staszicu" bandy włamywaczy, na których urządzili obławę. Pamięta doskonale, że zastrzelono 10 mężczyzn i kobietę.

Oskarżają fotografie

Z przedstawionych mu fotografii poznaje nawet wielu. Sam nie strzelał, bo miał jakoby nieszczęśliwy wypadek, w czasie którego złamał żebra. Aresztowanie Bolesława Góralskiego przypisuje uprawianemu przez tegoż szmuglowi tytoniu i nakazowi władz sosnowieckich, a natomiast innych uważano za zawodowych włamywaczy, którzy okradali sklepy, prowadzili nielegalny handel, uchylali się od pracy itp. W oczach Niemców wszyscy Polacy byli przestępcami.

Resse przyznaje ponadto, że dość często wymierzał „sprawiedliwość" batem, lecz to tylko w odniesieniu do dzieci, i to takich, które kradły króliki. Bicie to — zdaniem oskarżonego — nie było szkodliwe.

Współpracował ze zdrajcami

Oskarżony twierdzi, że nie posługiwał się konfidentami spośród Polaków, bo czynność tę spełniał doskonale były polski policjant, Szrajber. Żadnych stosunków z Polakami nie utrzymywał, natomiast jeden raz był z wizytą, lecz nie pamięta nazwiska gospodarza. Odwiedzał również volksdeutscha Paluchiewicza, którego miał rzekomo uratować przed aresztowaniem. Resse przyznaje również fakt zastrzelenia dwóch Polaków w czasie obławy, urządzonej w noc Sylwestrową. Jednym z zastrzelonych był Adamczyk.

Ciekawe wyjaśnienie złożył oskarżony odnośnie urządzenia w Dąbrowie domu publicznego dla Polaków. Twierdzi, że był to dom, przeznaczony wyłącznie dla Polaków, których chciano uratować przed możliwością zarażenia się chorobami wenerycznymi. Podobne domy publiczne tworzono na ternach zamieszkałych przez Polaków, na zarządzenie ministra Fricka.

Oskarżony opowiada przy tym o tajemnicy prowadzenia archiwum fotograficznego niemieckiej policji w Dąbrowie przez Szrajbera. Ogląda długo i badawczo okazane mu zdjęcia ofiar i kwalifikuje podpisy na tych zdjęciach.

— Szrajber — Kachthaus — padają zdecydowane odpowiedzi oskarżonego. Nie przyznaje się ani do jednego własnego podpisu na fotografiach.

Najstraszniejsze oskarżenie Walcchnika, drugiego tłumacza policji niemieckiej w Dąbrowie, volksdeutscha, tłumaczy nienawiścią tegoż do oskarżonego.

Zaprzecza, jakoby na kolbie rewolweru znaczył kreskami każdego zastrzelonego przez siebie Polaka. Kresek takich było 58.

Spośród licznej galerii świadków rozpoczęła zeznania Wiesława Szymańska, żona zaszczutego, a potem zastrzelonego Wiktora Szymańskiego.

Blada, wymizerowana kobieta z płaczem opowiada o tragicznym okresie śmierci swego męża, z którym żyła zaledwie pięć miesięcy. *Odwiedziła go w szpitalu, gdzie z przerażeniem oglądała głębokie rany, zadane kłami psa.* Zaprzecza jakoby był przestępcą, nawet w tym znaczeniu, jak rozumieli to Niemcy i *dodaje, że nie pozwolono jej na pogrzebanie zwłok męża. W rezultacie nie wie, gdzie znajduje się grób.*

Perfidia

Zeznania b. volksdeutscha Kozika ze Śląska, który w czasie okupacji w Dąbrowie był w zarządzie nieruchomości, stanowią prawdziwe rewelacje.

Okazuje się, że Niemcy urządzili w Dąbrowie dom publiczny dla Polaków, *w którym umieścili chore wenerycznie kobiety, stwarzając w ten sposób źródło zakaźne chorób wenerycznych. Specjalnym zarządzeniem zabroniono tam uczęszczać Niemcom, natomiast na Polaków odwiedzających dom, urządzano częste obławy. Świadek opisuje również, jak Resse z kolegami okradali wysiedlonych Polaków. Po kompletnym oczyszczeniu mieszkania z wartościowych rzeczy, klucze od takiego mieszkania oddawał dopiero zarządowi nieruchomości.*

Przy zeznaniach świadka Jędrusikowej Resse opowiada o zastrzeleniu „Reichsdeutscha" na ulicy Kr. Jadwigi. Był on rzekomo ścigany przez władze za ucieczkę z wojska. Przesłuchiwanie świadków, których na rozprawę wezwano około 50, przeciągnęło się do późnego wieczora.

W chwili gdy to piszemy, zeznają dalsi świadkowie.

Wyrok spodziewany jest późnym wieczorem.

Zasłużone gimnazjum

prosi absolwentów o adresy

Lubliniec. (t) W dniu 4 kwietnia br. Państw. Gimnazjum i Liceum w Lublińcu obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Obchód będzie posiadał specjalnie uroczysty charakter ze względu na zasługi położone przez gimnazjum — jedyną od lat uczelnię średniego typu w całym powiecie.

Program uroczystości przewiduje odsłonięcie tablicy pamiątkowej oraz drugiej tablicy ku czci poległych w obronie kraju b. nauczycieli i uczniów wspomnianego gimnazjum. Z uwagi na to Komitet Organizacyjny obchodu już dziś zwraca się z apelem do wszystkich zainteresowanych o jak najszybsze nadsyłanie do kancelarii wiadomości o poległych b. profesorach i uczniach, możliwie z datami urodzenia i śmierci oraz jej szczegółami.

Równocześnie uprasza o nadsyłanie własnych adresów, oraz znanych b. wychowanków gimnazjum, potrzebnych do rozesłania kart imiennych uczestnictwa projektowanego obchodu.

Konkurs Izby Rzemieślniczej

Katowice. Izba Rzemieślnicza w Katowicach ogłasza publiczny konkurs na napisanie rozprawy na jeden z następujących tematów z ekonomiki rzemiosła, pedagogiki warsztatowej, oraz na tematy ogólne:

1) Problem surowca.

2) Nauka w szkole zawodowej, a praktyka warsztatowa. (Problematyka współpracy, korelacji i synchronizacji programów, jak również koszty szkolenia warsztatowego).

3) Metodyka nauki warsztatowej, zwłaszcza problem przyspieszonej nauki rzemiosła.

4) Monografia jednego warsztatu rzemieślniczego na Śląsku.

5) Utwór literacki, z tematyką, zaczerpniętą z życia rzemiosła na Śląsku.

Izba Rzemieślnicza w Katowicach wyznacza za najlepsze opracowanie jednego z wyżej wymienionych 5 tematów nagrody po 50.000 zł, czyli łącznie 250.000 zł.

Rozkład jazdy pociągów omówimy z Czechami

Przez Chałupki tylko jeden pociąg

Katowice (Ma). Pisaliśmy niedawno o odbudowie mostu kolejowego pod Chałupkami, który po oddaniu go z końcem kwietnia do ruchu, skróci połączenia kolejowe z Czechosłowacją.

Uzupełniając te informacje podajemy, że po odbudowaniu mostu na Odrze pod Chałupkami cały ruch towarowy z okręgu rybnickiego, przeprowadzony będzie do Bogumina drogą najkrótszą przez Wodzisław Śl. — Chałupki, Bogumin, zamiast jak dotychczas przez Wodzisław Śl. — Moszczenice — Zebrzydowice, względnie Suminę — Raciborz — Chałupki, co skróci znacznie drogę przebiegu pociągów.

Poza tym przewidziane jest wydłużenie co najmniej siedmiu par pociągów osobowych z Olzy do Chałupek. Pomiędzy Bogumінem a Chałupkami, kursują obecnie trzy pary pociągów pasażerskich motorowych (czeskich).

Nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich na wszystkich przejściach granicznych z kolejami C. S. D., a za tym i pomiędzy Chałupkami i Boguminem ustalony będzie na odbywającej się obecnie w Bratysławie konferencji kolejowej polsko-czechosłowackiej.

W nowym rozkładzie jazdy przewidziane jest m. in. przeprowadzenie jednego międzynarodowego pociągu pospiesznego przez to przejście, a mianowicie Odra — Wrocław — Kędzierzyn — Racibórz — Bogumin — Białogród.

Wyrażona przez nas myśl skierowania na Chałupki całego międzynarodowego ruchu kolejowego okazuje się nierealna z przyczyn czysto technicznych. Jak bowiem informuje DOKP, mimo że trasa ta jest krótszą, międzynarodowe pociągi nie mogą tamtędy przebiegać, ponieważ linia Katowice — Rybnik — Wodzisław Śl. — Chałupki nie jest tak co do największej dozwolonej szybkości jak i obciążenia dostosowana do przepuszczania przez nią takich pociągów.

Odbudowa amfiteatru plenerowego w Brzegu

Brzeg n. Odrą. (st) Do Brzegu n. Odrą przybył wicedyrektor C. I. K. Ministerstwa Kultury i Sztuki, Adam Jabłoński, w towarzystwie delegata Ministerstwa dla spraw teatru na Dolnym Śląsku, znanej artystki Ireny Solskiej, celem zbadania obecnego stanu robót przy odbudowie amfiteatru plenerowego.

W wyniku przeprowadzonej inspekcji robót prowadzonych przez inż. Forlicza, wicedyrektor Jabłoński stwierdził duży postęp prac. Ze względu na materialne poparcie miejscowego społeczeństwa, należy spodziewać się zakończenia prac nad odbudową amfiteatru w czerwcu br., jeszcze przed wystawą wrocławską.

Trzykrotny rekordzista

Kamienna Góra (js). W obliczeniach punktowych przodowników pracy w Państwowym Zjednoczeniu Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego w Kamiennej Górze, okazało się, że pierwsze miejsce w wyścigu pracy zajął po raz trzeci z rzędu, młody, ale obiecujący pracownik, 23-letni Marian Bodak.

Bodak, pracując jako tkacz na czterech krosnach, osiągnął w trzecim etapie swej pracy 161% normy. Jego rywalami, którzy zajęli drugie i trzecie miejsce są Władysław Grzesiak i Stefania Petrak. Cała trójka cieszy się w zakładach zrozumiałym szacunkiem.

Nie chcemy takich sportowców

Za kratkami kraść nie będzie

Gliwice (fn). Na polecenie prokuratora Sądu Okr. w Gliwicach został onegdaj aresztowany i osadzony do czasu rozprawy w areszcie Wilhelm Malucha, znany na boiskach Śląska sportowej publiczności gracz klubu sportowego „Piast". Wedle przeprowadzonych dochodzeń Malucha wraz z Sachnikiem z Kleszczowa, pow. gliwickiego, dopuszczał się systematycznych kradzieży łożysk kulkowych (stanowiących obecnie artykuł b. drogi i niełatwy do kupna) na ogólną sumę ok. 130,000 zł.

Na sumę tę złożyły się 43 sztuki wielkich łożysk oraz około 100 sztuk małych, które Malucha, pracując w charakterze pomocnika magazyniera przywłaszczył sobie.

Ustalono w śledztwie że obaj koledzy rozpoczęli swoją „działalność" jeszcze w grudniu ub. r., a proceder swój uprawiali do mies. lutego br. włącznie. Pracowali oni w Centralnych Warsztatach Samochodowych GZBM

Weterani Powstań Śląskich

łączą się ze Związkiem Walki Zbrojnej

Katowice (N) Ostatnio odbyło się walne zebranie Związku Weteranów Powstań Śląskich oddziału katowickiego, w trakcie którego powzięto bardzo ważne uchwały. Po złożeniu sprawozdań przez członków ustępującego zarządu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: jako prezes — Marcin Kuczmik, jako sekretarz — Edward Helis, jako skarbnik — Franciszek Itner, oraz jako komendant Józef Szymiczek.

Po dokonanym wyborze, uchwalono zwrócić się do władz wojewódzkich z prośbą o otoczenie większą opieką pozostałych wdów i sierot po poległych powstańcach, a równocześnie poruszono sprawę przydziałów mieszkań dla rodzin powstańców wypędzonych przez władze okupacyjne z ich poprzednich miejsc zamieszkania.

Wyrażono zgodę na połączenie Związku Weteranów Powstań Śląskich do ogólnego Związku Walki Zbrojnej.

Ważne dla muzyków i śpiewaków

Katowice. Podobnie jak w latach 1946 i 1947, Centralne Biuro Koncertowe w Warszawie organizuje na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki w dniach od 1 do 4 lipca bież. roku Ogólnopolski Konkurs Eliminacyjny, przed Konkursem Muzycznym w Genewie, który odbędzie się w dniach od 20 września do 3 października br. i będzie obejmował następujące konkurencje: fortepian, skrzypce, altówkę, flet, waltornię i śpiew.

Z nalotu niemczyzny nie zostanie śladu

Praca repolonizacyjna trwa

Opole (hor). Praca repolonizacyjna nie jest łatwa, tym bardziej, że narzuciło nam ją życie w czasie bardzo ciężkim, zaraz po wojnie.

Przede wszystkim jest to zagadnienie nowe. Brak metod pracy, brak doświadczeń i wzorów.

Toteż pracownicy terenowi w dziedzinie repolonizacji podchodzą do niej bardzo różnie i różnie też, a nieraz bardzo ciekawe miewają rezultaty. Zagadnienie metodyczne i programowe prac repolonizacyjnych szczególnie ważne są dla prowadzących wszelkie kursa, a także dla zdania sobie sprawy z doświadczeń już poczynionych. Inspektorat Szkolny w Opolu, w porozumieniu ze Związkiem Naucz. Polskiego, zorganizował w dniu 5 marca br. konferencję w Ośrodku Szkolenia Dorosłych w Opolu.

Konferencja ta zgromadziła około 150 osób, głównie nauczycielstwa z miasta i powiatu. Zagaił ją powiatowy instruktor oświaty pozaszkolnej, ob. W. Sperczyński, witając przybyłych przedstawicieli miasta Opola, prasy i kolegów — nauczycieli.

Podstawowy referat wygłosiła dyr. Stefania Mazurek, kier Ośrodka Szkolenia Dorosłych i dyrektorka Gimnazjum dla Dorosłych.

Pokazową lekcję z kursu TUR w Opolu, poprowadziła ob. Maria Unoldowa, a prof. Stefan Stein, kier. pracowni psychologicznej Ośrodka wygłosił referat o ćwiczeniach językowych.

W czasie dyskusji stwierdzono, że lud tutejszy zachował całą psychikę i typowe cechy charakteru ludu polskiego, że umiejętne podejście stosunkowo łatwo oczyszcza duszę tut. Polaka z niemieckiego nalotu.

„Ręce do góry, dawać pieniądze"

Janów (rś). Przed kilku dniami dwu zamaskowanych i uzbrojonych w broń palną osobników dokonało zuchwałego napadu na sklep spożywczy Krężela w Janowie, pow. katowicki.

Osobnicy ci wpadli nagle po godzinie 18 wieczorem do sklepu i terroryzując obecnych gotową do strzału bronią krzyknęli: „Ręce do góry, dawać pieniądze", przy czym jeden z nich wystrzelił dla postrachu z pistoletu w podłogę. Po zrabowaniu 2 tys. zł, które były w kasie, i kilka kilo wędlin ulotnili się w nieznanym kierunku.

Jak w kryminalnej powieści

Podwójna zbrodnia zawiedzionej

Łagiewniki (rś). 24-letnia Barbara Świętkówna z Łagiewnik, zakochała się bez pamięci w 19-letnim Godfrydzie Heidenreichu z Chropaczowa. Młodzieniec odwzajemniał się jej przez pewien czas, ale gdy mu się to znudziło, zaczął ją zaniedbywać, aż w końcu zajął się inną dziewczyną, zaś do Świętkówny przestał zapełnie przychodzić.

Porzucona kobieta próbowała go jeszcze skłonić do powrotu, a gdy to nie odniosło skutku, postanowiła niewiernego kochanka zabić i popełnić samobójstwo.

By móc urzeczywistnić swoje zamysły, postarała się o pistolet z nabojami i czatowała przez kilka dni z rzędu na Heidenreicha, niedaleko mieszkania swojej rywalki, w kolonii huty Hubertus, do której on często przychodził.

Pewnego wieczoru, spostrzegła Heidenreicha idącego drogą opodal zabudowań kolonii i poznawszy go, strzeliła do niego z pistoletu, raniąc niewiernego ciężko w piersi. Eksnarzeczony upadł na ziemię, a Świętkówna sądząc, że już nie żyje, strzeliła sobie w głowę.

Karetka pogotowia zabrała oboje do szpitala w Piaśnikach, gdzie Świętkówna nie odzyskawszy przytomności zmarła, a Heidenreich wraca powoli do zdrowia

Ambitne zamierzenia

Polskie normy wyżywieniowe

Odbyte niedawno w Min. Aprowizacji, drugie z kolei plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Żywnościowego — instytucji, powołanej do życia, jako organ doradczy Rządu w zakresie spraw, związanych z racjonalnym żywieniem jak najszerszych mas ludności — zasługuje na obszerniejsze omówienie.

Komitet, w skład którego weszli wybitni fachowcy, zakreślił sobie obszerny plan działania. Część tych zamierzeń ma być zrealizowana jeszcze w roku bieżącym.

Wobec spodziewanego po zbiorach zrównoważenia bilansu aprowizacyjnego *nastąpi prawdopodobnie zniesienie istniejącej dotąd częściowej reglamentacji podstawowych artykułów żywnościowych, zniesienie kart zaopatrzenia i przejście na zaopatrzenie wolnorynkowe.*

W związku z tym oczywiście nie mogą ucierpieć interesy świata pracy, zwłaszcza najciężej pracujących robotników przemysłu. Sprawa wymaga wyczerpującej dyskusji, sumiennego przepracowania i przedsięwzięcia kroków, umożliwiających pracownikom zaopatrywanie się w artykuły pierwszej potrzeby, w zamian za otrzymany ekwiwalent gotówkowy.

Zagadnienie drugie, równie ważne — *to kwestia zbiorowego żywienia, przez istniejące przy zakładach pracy stołówki.* Ogromny ich rozwój przypada ze zrozumiałych względów na ciężki okres powojenny, gdy zakłady tego typu niejednokrotnie stanowiły jedyną możliwość podtrzymania sprawności fizycznej mas pracowniczych. Obecnie należy ustalić, jaką rolę mają pełnić stołówki w okresie stabilizacji gospodarczej? Czy mają jedynie służyć pracownikowi w czasie zajęć, czy też mogą również zastępować częściowo posiłki domowe, stołując nie tylko pracowników, ale i ich rodziny?

Oczywiście, te dwie ważne, aktualne kwestie nie wyczerpują zamierzeń Komitetu. *Na czoło ich wysuwają się badania ankietowe nad wyżywieniem robotników, dzieci, młodzieży oraz ludności wsi.* Organizacja tych badań, dokonywanych wspólnie z zainteresowanymi instytucjami naukowymi, pozwoli zdać sobie sprawę z obecnego poziomu odżywiania podstawowych warstw ludności, wypracować konieczne wnioski, dotyczące jego poprawy. Łączą się z tym również badania nad obecnym stanem zdrowotnym młodzieży, stanem niezadowalającym, spowodowanym w głównej mierze ciężkimi warunkami okresu wojny i okupacji.

Ponadto Komitet ma zamiar wziąć na warsztat zagadnienie ustalenia odżywczej wartości rodzimej produkcji artykułów żywnościowych, która niezawodnie różni się od wartości artykułów pochodzenia obcego. *Łączy się z tym opracowanie naszych, polskich norm wyżywieniowych, przystosowanych do potrzeb odpowiednich kategorii pracowników.* Komitet zajmie się również zagadnieniami specjalnymi, jak żywność ochronna, oraz szeroko stosowane już dziś w szeregu krajów, wzmacnianie poszczególnych artykułów żywnościowych, wzbogacenie ich w konieczne dla organizmu składniki.

Odrębna dziedzina zagadnień, równie ważnych — *to sprawy należytego wykorzystania krajowych zasobów żywności, to walka z marnotrawstwem, to umożliwienie konsumowania artykułów sezonowych, przez cały rok, to właściwe przechowywanie i magazynowanie żywności.* Należyte postawienie tych spraw może spowodować małą rewolucję w naszych dotychczasowych sposobach odżywiania. Trzeba będzie w wielu wypadkach zerwać z konserwatyzmem, uparcie pokutującym wśród rzesz konsumentów. Jednak ze względu na zdrowie obywateli, jak i na bezsporne korzyści gospodarcze, warto się na konieczne reformy zdecydować.

Wreszcie postanowił Komitet popularyzować swoje prace przez odpowiednie kursy i wykłady, jak i wydawnictwa popularne, trafiające do najszerszych mas przez organizowanie poradnictwa w kwestiach wyżywieniowych itp.

Oczywiście wymieniliśmy jedynie część zamierzeń Komitetu. Jednak już te luźne uwagi winny nas przekonać, że dobrze się stało, iż w Polsce, podobnie jak w większości krajów europejskich i pozaeuropejskich, powstała instytucja, która podejmie wysiłek przepracowania zagadnień konsumcji.

(Kn)

Czytelnicy piszą...

Ubezpieczenia zwierząt

Czytelnik z Wałbrzycha zapytuje:

W prasie codziennej i czasopismach, poruszających zagadnienia dotyczące wsi, pojawiają się wzmianki o ubezpieczeniach zwierząt, przy czym nie dosyć jasno omawiany był sam charakter prawny tych ubezpieczeń, a szczególnie czy ubezpieczenia te prowadzone są na zasadzie przymusowej czy dobrowolnej.

Ponieważ ubezpieczenia zwierząt posiadają doniosłe znaczenie gospodarcze dla naszej wsi i interesują szerokie rzesze rolników, postanowiliśmy sprawę tę wyjaśnić u źródła, tj. w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Podstawą prawną, na której opierała się przed wojną działalność PZUW było rozporządzenie z dnia 27 maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia. Po ostatniej wojnie dekrety z dnia 3 stycznia 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych oraz z dnia 3 stycznia 1947 r. o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych likwidują wszystkie dotychczas działające prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe i dopuszczają do bezpośredniej działalności ubezpieczeniowej jedynie Powszechny Zakład Ubzpieczeń Wzajemnych, jako instytucję publiczno-prawną. Dekrety powyższe utrzymały jednakże w mocy art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 maja 1927 r., który brzmi: „Poszczególne Sejmiki Powiatowe (Rady Powiatowe) mogą uchwalić przymus ubezpieczenia od ognia mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych oraz przymus ubezpieczenia żywego inwentarza, przy czym przymus winien objąć obszar całego powiatu".

Jeżeli zatem Powiatowa Rada Narodowa uchwali przymus ubezpieczenia zwierząt, przymus taki obowiązuje na terenie danego powiatu i stanowi podstawę prawną działalności PZUW w tym zakresie.

Rada Państwa uchwałą z dnia 18 czerwca 1947 r. zaleciła Wojewódzkim i Powiatowym Radom Narodowym popieranie działalności PZUW drogą powzięcia odpowiednich uchwał z uwagi na społeczno-gospodarczy charakter ubezpieczenia zwierząt. Biuro Prezydialne Woj. Rady Narodowej woj. śląsko-dąbrowskiego zwróciło się w tym przedmiocie do Rad Narodowych okólnikiem Nr. 91 z dnia 15 października 1947 r.

Zainteresowanie akcją ubezpieczenia zwierząt ze strony czynników rządowych, organizacyj społecznych i rolniczych wskazuje na to, iż sprawa ubezpieczenia zwierząt w Polsce wkroczyła na realne tory.

Konkurs eliminacyjny

przed Konkursem Genewskim

WARSZAWA. Podobnie jak w latach 1946 i 1947 Centralne Biuro Koncertowe w Warszawie organizuje na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki w dniach od 1 do 4 lipca br. Ogólnopolski Konkurs Eliminacyjny, przed Konkursem Muzycznym w Genewie, który odbędzie się w dniach od 20 września do 3 października br. i będzie obejmował następujące konkurencje: fortepian, skrzypce, altówkę, flet, waltornię i śpiew. Wszelkich informacji udziela CBK w Warszawie, ul. Zgoda 15. Funkcję sekretarza Konkursu Eliminacyjnego objął profesor Wiktor Bregy.

Warmiacy i Mazurzy wracają

Olsztyn. (ZAP) Pośrednio i bezpośrednio na skutek minionej wojny duża liczba ludności rodzimej (przeważnie mężczyzn) znalazła się poza granicami kraju.

Jak stwierdzono, do chwili obecnej powróciło do kraju około 10.000 osób, przeważnie rolników z powiatu olsztyńskiego, ostródzkiego, szczycieńskiego i reszelskiego.

Podania osób przebywających jeszcze w Niemczech o udzielenie zezwolenia na powrót do kraju napływają stale do miejscowych władz. W styczniu br. wpłynęło do Urzędu Wojewódzkiego 200 podań, w lutym zaś ponad 300.

Wymiana fachowców

ze stoczniami włoskimi

Gdynia. — Naczelny dyrektor Zjednoczenia Stoczni Polskich inż. Gutowski, podpisał w Genui umowę o współpracy polskich i włoskich stoczni, obejmującą m. in. sprawę dokształcania fachowców. W ramach tej umowy stocznia Ansaldo w Genui zatrudni 10 polskich inżynierów oraz fachowców warsztatowych celem zapoznania ich z nowymi metodami pracy. Z drugiej strony w stoczniach polskich pracować będzie grupa fachowców włoskich w charakterze instruktorów przy budowie rudowęglowców.

*

Od pewnego czasu prowadzone są prace przygotowawcze do wymiany fachowców i uczniów z dziedziny przemysłu między Polską a Czechosłowacją. Centralne Zarządy Przemysłu nawiązały już odpowiednie kontakty z czynnikami czechosłowackimi a częściowo nawet wymiana doszła już do skutku (przemysł włókienniczy, drzewny, papierniczy). Czas trwania wymiany waha się od 4 tygodni do 2 lat (studenci).

Projektowana ilość fachowców, jaką Polska pragnęłaby wysłać do Czechosłowacji wyraża się liczbą 350 i taką samą ilość zarezerwowały dla fachowców czechosłowackich gałęzie polskiego przemysłu. Plan wymiany i realizacja zamierzeń są przedmiotem obustronnych rozważań.

15 nowych spółdzielni

zorganizowali rzemieślnicy

KATOWICE. Zapoczątkowana rok temu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Związek Izb Rzemieślniczych akcja organizowania pomocniczych spółdzielni materiałowych dla rzemiosła dała już pokaźne wyniki w województwie śląsko-dąbrowskim.

W czasie tym powstało 15 nowych spółdzielni, niezależnie od 3 istniejących jeszcze z czasów przedwojennych, głównie w Katowicach, poza tym w Chorzowie, Bielsku, Rybniku, Gliwicach, Zabrzu i Prudniku.

Referat Spółdzielczy w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach został zorganizowany pod kierownictwem mgr. Kazimierza Ostrowskiego.

Plan pracy ustalony przez kierownictwo referatu pozwala żywić nadzieję, że sieć spółdzielni zaopatrzenia rzemiosła w surowce zagęści się, że placówki te powstaną przynajmniej w każdym mieście powiatowym, i w ten sposób zdoła się w pewnym stopniu złagodzić tę bolączkę, jaką stanowi trudność zdobycia surowca przez samodzielne warsztaty rzemieślnicze.

WYDZIAŁ POWIATOWY — Powiatowy Zarząd Drogowy w Rybniku — zakupi:

1 ciągnik marki

„Lanz-Buldog" o mocy 45—55 K. M. i

2 przyczepy-wywrotki

o nośności powyżej 6 ton — wszystko w pierwszorzędnym stanie. 973

Zgłoszenia pisemne do dnia 31 marca 48 r

Ostrzeżenie

Ostrzegamy przed byłym naszym przedstawicielem Ob. Kopciowskim Stanisławem zam. w Kamieńcu Wrocławskim, który okazał się człowiekiem nieuczciwym i nie zasługującym na dalszą współpracę.

974 **FIRMA LASSEK i SYN KRAKÓW**

DYREKCJA POLSKIEGO MONOPOLU SOLNEGO poszukuje:

2 inżynierów górników

1 inżyniera chemika

1 inżyniera mierniczego

w wieku do lat 40, na stanowiska inżynierów ruchu w Żupie Solnej w Wieliczce.

Warunki płacy do omówienia.

Podania wraz z życiorysem wnosić do Dyrekcji Polskiego Monopolu Solnego w Warszawie, ul. Puławska 18.

(971) **DYREKCJA**

Wolne posady

BUCHALTER samodzielny, dobre warunki zaraz potrzebny. Katowice, Teatralna 12, tel. 333-66, 333-63. 2752g

POSZUKUJĘ pomocy domowej. Zgłosz.: Katowice, 27 Stycznia 50, m. 7, telef. 316-97. 2783g

BIURALISTKA samodzielna, znajomość prowadzenia ksiąg wymagane, potrzebna od zaraz do przedsiębiorstwa budowlanego. Oferty do Czytelnika Katowice ul. 3 Maja nr 12 pod „2286". 2849g

KUCHARKĘ samotną, samodzielną, z obowiązkiem kierowania pracą personelu kuchennego przyjmie Dom Wypoczynkowy ZZK. „Grunwald" w Kudowie-Zdroju. Uprzednio należy nadesłać podanie wraz z życiorysem oraz odpisy świadectw. 1564d

MASZYNISTKA potrzebna do kancelarii adwokackiej. Bytom, Pl. Stalina 8, I p. Tel. 30-09. 2807g

MIKROBIOLOGA lub chemika do nowoczesnej fabryki acetonu i butanolu na dobrych warunkach poszukujemy. Mieszkanie komfortowe zapewnione. Zgłoszenia do Dyrekcji Cukrowni w Raciborzu. 2800g

PRZYJMIEMY natychmiast rutynowanego energicznego technika budowlanego na kierownicze stanowisko do budowy domów mieszkalnych i przemysłowych w firmie prywatnej. Zgłoszenia osobiste Katowice, Kościelna 7, m. 8 w godz. od 9 — 10 rano. 2797g

ŻELAZNIAK dobry fachowiec na narzędzia, okucia budowlane i meblowe. Potrzebny natychmiast. Mieszkanie zapewnione, ewent. utrzymanie również. Koczorowski Henryk — Kraków, Szewska 9. Skład Żelaza. 1568d

POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz. Katowice ul. J. Ligonia 40, m. 3. 2792g

OSOBY inteligentnej do zajęcia się domem 2 pracujących osób i dwojgiem dzieci (1 1/2 i 8 lat) poszukuję. Jest druga pomoc. Chorzów Stadion, 1 Maja 24. Sożyński. 2846g

URZĘDNICZKA energiczna do hurtowni w Katowicach poszukiwana. Oferty z podaniem praktyki Czytelnik Katowice pod „2279". 2836g

TECHNIK metalowiec potrzebny do produkcji części kutych. Firma pryw. Oferty Bielsko, skr. pczt. 10 2827g

BIURALISTKA z maszynopismem poszukiwana. „Bobo" Katowice, Opolska 3. 2824g

STOLARZ zostanie przyjęty. „Bobo", Katowice, ul. Opolska 3. 2822g

GOSPODYNI kucharka potrzebna od zaraz. Zgłoszenia osobiste Katowice, ul. Gen. Sikorskiego (Wandy) nr 30, m. 10. 2819g

CZELADNIK szewski potrzebny od zaraz. Katowice, Mikołowska 45. 2816g

RETUSZERKĘ - fotografkę dobrą siłę przyjmę. Zgłoszenia Dzien. Zachodni Bytom pod „Retuszerka". 2814g

Posad poszukują

INŻYNIER Elektryk nawijacz, specjalista od precyzyjnych elektro- mechanicznych urządzeń, z wieloletnią praktyką — poszukuje odpowiedniego zatrudnienia ruchomego, na stanowisko kierownicze. Oferty proszę kierować: Czytelnik Katowice „Precyzja". 2748g

BUCHALTER — BILANSISTA, długoletnia praktyka, może zająć się rachunkowością, ewentualnie i korespondencją, na godziny, w Bytomiu. Zgłoszenia do „Dziennika Zachodniego" Bytom, Plac Stalina pod „Księgowy". 2810g

BUCHALTERKA SAMODZIELNA, rutynowana siła biurowa (lista płac, ubezpieczalnia, podatki) zmieni posadę od 1. IV. 48. Oferty „Dziennik Zachodni Bytom, pod nr. 273. 2808g

SZOFER mechanik poszukuje posady od 15 marca lub 1 kwietnia. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Folek Paweł, Zabrze, ul. Gliwicka nr. 8, m. 1. 2801g

SAMOTNA lat 33, poszukuje posady jako gospodyni do 1 lub 2 osób. Referencje na żądanie. Oferty do Dz. Zachodn. Katowice pod „2288". 2830g

REPREZENTACYJNA młoda przyjmie pracę w charakterze kelnerki w cukierni. Referencje pierwszorzędne. Oferty Czytelnik Katowice pod „Kaucja". 2845g

SZOFER-mechanik poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „2280" 2837g

Kupno

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia Antykwarnia Nikodemski, Katowice, Jana 14. 1385d

SUWAKI, cyrkle, artykuły techniczne, kreślarskie, książki polskie i fachowe niemieckie kupuje Księgarnia Piotr Raj, Katowice, Św. Jana 6. 2693g

WANILINĘ w proszku kupujemy. „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17. 1502d

MOTOCYKL — 200 ccm w pierwszorzędnym stanie kupię. Bielsko — tel. 27-29. 2772g

DYWANY perskie krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 1576d

RTĘĆ kupujemy. Lao, Warszawa, Al. Jerozolimskie 29, pierwsze piętro. 1569d

SPAWARKĘ elektryczną punktową do 2 mm blach kupię. Bujak, Katowice, Rynek 4. 2790g

KOMPRESOR 5 Atm. 30 m³ godz. lub większy kupimy Bielsko skr. poczt. 10. 2628g

PIANINO kupi organista w Miedarach pow. Bytom. Podać markę i cenę. 2813g

Sprzedaże

SZPILKI do kiełbas, łopaty piekarskie poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, tel. 302-03. 1384d

SIATKI ogrodzeniowe i ochronne poleca Wytwórnia Siatek Drucianych Tychy, Nowo-Kościelna 6, tel. 51. 2666g

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 1458d

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techn. dostarcza „Młynarstwo", Kraków, Filipa 13. 1393d

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 1383d

SINGER maszynę sprzedam Katowice, Jagiellońska 7, m. 5. 2853g

SPRZEDAM większą ilość mioteł brzozowych długich i krótkich. Pszczółka Paweł Tresna, powiat Żywiec 81. 1567d

HURTOWNIA „Celofan" poleca celofan bezbarwny i kolorowy w arkuszach, cięty, rolowany, różnych grubości. Czeladź, Bytomska nr 35, tel. 718-42. 2838g

KOSZULKA introligatorska zwykła i wielkanocna, papier kredowy i inne przetwory papierowe, patrz wyżej „Hurtownia Celofan". 2839g

BIBUŁKA papierowa, gilzy patrz wyżej Hurtownia „Celofan". 2840g

WORKI papierowe, torebki handlowe, przy większych ilościach dostawa na miejsce, patrz wyżej Hurtownia „Celofan". 2841g

OGRÓD działkowy w Katowicach do sprzedania. Oferty należy złożyć „Czytelnik Katowice pod „31374". 2795g

MOTOCYKL DKW 250 ccm w dobrym stanie do sprzedania. Łagiewniki Śl. Szkolna 14. 2795g

WIERTARKA elektryczna ręczna 120 V 23 mm Ø 240 obrotów do sprzedania Wiadomość w restauracji Jamczak, Wełnowiec, ul. Ks. Żymełki. 2794g

SAMOCHÓD osobowy „Wanderer" po generalnym remoncie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość tel. 338-76. 2791g

SPRZEDAM hurtownię wód mineralnych, soli leczniczych, piwa, wytwórnię wód gazowych. Katowice. Telefon 315-74. 2852g

MOTOCYKL „Wiktoria" 4-takt. nowy 350 cm³ sprzedam. Dąbrowa Górn., Sobieskiego 11, m. 2. 2844g

MOTOCYKL DKW stan dobry 250 cm sprzedam. Dąbrowa Górn. telefon 68-307. 2843g

CEGŁĘ zwykłą oraz szamotową dostarcza Składnica Materiałów Budowlanych Bytom, Składowa 18, Telefon 32-61. 2847g

SPRZEDAM okazyjnie kawiarnię - dancing. Zgłoszenia Czytelnik Rybnik pod „Dancing". 2829g

SAMOCHÓD marki „Framo" w dobrym stanie sprzedam. Telef. 406-39. 2826g

SPRZEDAM 30 okien inspektowych. Oferty Czytelnik Katowice pod „Inspekta". 2825g

SAMOCHÓD Opel - Kadet kompresor 6 atm. sprzedamy. Katowice, Opolska 18/2 2823g

SPRZEDAM samochód 4 tony, stan i ogumienie b. dobry, dwa biurka, kasę pancerną i samochód 1/2 to nowy. Oferty Dzien. Zach. Katowice pod „2265". 2820g

HEBLARKA grubościowa 400 mm nowa okazyjnie tanio do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „2262". 2817g

OBORNIK (nawóz) do sprzedania. Wiadomość Bytom, Powstańców Warszawskich nr 15, m. 7, tel. 45-02. 2811g

Gotówka

POSIADAM składy materiałów budowlanych, koncesję, bocznicę, biura, wagę wozową. Oczekuję propozycji. Bytom, Składowa nr 18, telef. 32-61. 2848g

Lokale handlowe

LOKAL Zabrze centrum, urządzenie małej wytwórni chemicznej odstąpię, wydzierżawię. Zabrze „Czytelnik" pod „Labor". 2802g

CUKIERNIA z pracownią w dobr. punkcie do sprzedania. Częstochowa. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „99". 2842g

ODSTĄPIĘ dwuizbowy lokal handlowy w Katowicach za zwrotem kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice pod „Katowice" 2833g

Pokoje

POKOJU w Katowicach poszukuje solidna Pani na stanowisku, zapłaci dobrze. Telefon 324-00 od 9 — 18. 2803g

SOLIDNY kawaler, urzędnik przemysłu węglowego poszukuje pokoju umeblowanego w Katowicach przy kulturalnej rodzinie. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2290". 2851g

Mieszkania

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią w Katowicach za zwrotem kosztów. Zgłoszenia Katowice, Gliwicka 19, m. 1. 2804g

DWA pokoje, kuchnia, przedpokój Katowice zamienię na podobne w Katowicach. Oferty Katowice. skrytka pocztowa 33. 2799g

ZAMIENIĘ 3 pokoje z wygodami Katowice na prowincjonalne. Warunek ogród. Oferty „Czytelnik" Katowice „Ogród". 2793g

MIESZKANIE 2-pokojowe, komfortowe, zamienię na takie same 3pokojowe. Of. Czytelnik Katowice pod „2274". 2834g

MIESZKANIE 3 i pół pokoju w Bytomiu zamienię na większe. Wiadomość Bytom telef. 29-72. 2812g

Nauka i sztuka

DR MED. JULII ŚWITALSKIEJ — Szkoła Masażu Leczniczego i Kosmetyki Racjonalnej — rozpoczyna kurs letni. Zapisy — Warszawa, Żurawia 32. Ilość słuchaczek ograniczona. Laboratorium Dr Julii Świtalskiej czynne i niema nic wspólnego z Ob. Gizellą Świtalską. 1528d

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej. Katowice, 1 Maja 8. 1442d

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza Katowice, Młyńska nr 7, III p. po lewej. 2835g

Zguby

SKRADZIONO dokumenty palcówkę niemiecką, zameldowanie, zaświadczenie więźniów politycznych na nazwisko Felicja Reutt. 1574d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na nazwisko Niemiec Józef wydaną przez R.K.U Krosno. 1586d

ZGUBIONO metrykę urodzenia, rejestrację wojskową oraz dowód osobisty. Pikul Antoni Wambierzyce.

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego, dowód tożsamości oraz zaświadczenie RKU Gliwice, wydane na nazwisko **Bernatek** Jan, Miechowice, Ogrodowa 16. 2806g

SKRADZIONO deklarację wierności i wszelkie inne papiery. Jończyk Zofia, Katowice, Mariacka 32, m. 10. 2832g

ZGUBIONO deklarację wierności na nazwisko Konieczna Hildegarda, Siemianowice. 2798g

ZGUBIONO kartę R. K. U. Wadowice 1945 r. na nazwisko Rzycki Józef. 2789g

ZGUBIONO zaświadcz. obywatelstwa polskiego. Dworaczyk Maria, Turze, pow. Lubliniec. 2821g

ZGUBIONO dokumenty osobiste, Bartoniak Adolf, Rybnik, Wiejska 4. 2830g

Poszukiwania

ŻONA Jadwiga poszukuje w sprawie rozwodowej męża Józefa Czechowskiego ur. w Starachowicach 1919 do Sądu Okręgowego I cywilnego w Jeleniej Górze. 1573d

POSZUKUJĘ rodziny Jaśkiewiczów zamieszkałych w Sosnowcu, Ostrogórska 8 ojca Antoniego, matkę Marię z Małobędzkich i braci Jana, Władysława, Ignacego, Józefa i sióstr: Józefę i Helenę. Wiadomości kierowa: Felczer Jaśkiewicz Szczepan, poczta Kazanów Iłżecki. 1583d

RODZICÓW BAZYL ANNĘ i TOMASZA ze wsi Sapowa, pow. Podhajce, woj. Tarnopolskie, oraz rodzinę, poszukuje syn Bazyl Józef zamieszkały w Bobrku, pow. Bytom, ul. Sypialna 1. 2809g

POSZUKIWANA Abłamowiczowa Maria, która 1932 r. przebywała z mężem Aleksandrem wieś Rudka, powiat Bielsk - Podlaski woj. Białystok. Informacje kierować: **Aleksander Abłamowicz,** Bytom, 28 stycznia nr 12. 2815g

Różne

UWAGA Foto — agenci! Przyjmujemy wszelkie zamówienia na portrety: Foto Jakubowski, Zawiercie, 3 Maja 1. 1492d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM dowody tożsamości koni Nr. 42 552 i Nr. 42 553 wystawiony na nazwisko Warzecha Władysław zam. w Kończycach. 1571d

UNIEWAŻNIAM skradzioną Uchwałę Pensyjną i legitymację PKP na nazwisko Samko Michalina zam. Przemyśl, ul. Grunwaldzka 64. 1570d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną Nr. 30 760 ze Lwowa, zaświadczenie poborowe Pindycki Zdzisław, Bytom, Jagiellońska 14, 2805g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty Madzia Franciszek, Brenna 405. 1575d

Thé-Chambard

francuska **herbata przeczyszczająca ułatwia trawienie.** Torebka 5 porcji zł 50. Apteki i drogerie. 872

Śmigusówki

o różnych zapachach po cenach najniższych poleca: **Wytwórnia Chem.-Kosm. „BIEL"** **Częstochowa, Armii Ludowej 6,** tel. 23-58 916

KUPIMY

perlinaks - bakelit

grub. 13 — 15 mm **Posławski, Bielsko 1 Maja nr 36.** (969)

BARWNIKI DO JAJ WIELKANOCNYCH



»OLSTAR« Kraków, — Łobzowska 5 970

Pokost

czysto-lniany i sztuczny 972

Kit

miniowy i okienny w gatunku przedwojennym poleca **Wytwórnia M. Reiner i S-ka Sosnowiec, Prez. Bieruta 41,** tel. 615-48.



Zginie powsinoga beskidzki

Przemysł ludowy na Żywiecczyźnie

(KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Żywiec, w marcu.

Popularna piosenka: „Góralu, czy ci nie żal?" — będzie prawdopodobnie długo jeszcze śpiewana przy lada okazji, ale już dzisiaj należy stwierdzić, że straciła ona po obecnej wojnie na swej aktualności, pomijając rzecz jasna tęsknotę do gór właściwą wszystkim ludziom lubiącym przyrodę.

Przeludniona Żywiecczyzna była terenem silnej emigracji na przełomie wieków dziewiętnastego i dwudziestego do Ameryki i Westfalii, zaś po pierwszej wojnie światowej byliśmy świadkami masowego ruchu w kierunku zwłaszcza Francji i Belgii. Po obecnej wojnie zagadnienie emigracji w skali państwowej przestało w Polsce istnieć; zamieniło się w konieczność imigracji wszystkich sił roboczych, jakie w ciężkich latach niezdrowej polityki gospodarczej i wyzysku były zmuszone szukać zarobku gdzie indziej.

Oczywiście Żywiecczyzna pozostaje nadal terenem przeludnionym — dość wspomnieć, że na tereny zachodnie przeniosła się po wojnie blisko jedna czwarta część ludności powiatu. Żywność musi powiat żywiecki sprowadzać z zewnątrz, brak mu chleba, zaś na eksport ma swoje lasy, owce, wędliny, grzyby, jagody leśne, wyroby przemysłu ludowego. Ponadto ma piękne tereny letniskowe i turystyczne oraz... stałą nadwyżkę ludności. Dość liczne fabryki miejscowe za wyjątkiem tartaków przerabiają surowce spoza powiatu. **Na specjalną uwagę zasługiwałby przemysł ludowy, którego zakres obejmuje wszelkiego rodzaju wyroby z drzewa, wikliny, korzeni świerkowych itp.** Uboga ludność powiatu, nie mogąc wyżywić się ze skąpych plonów lichej ziemi górskiej, musiała oglądnąć się za innymi źródłami utrzymania. **Dość powiedzieć, że w powiecie żywieckim niespełna jedna piąta część gospodarstw rolnych jest samowystarczalna. Reszta musi dorabiać pracą w lasach, zwózką drzewa, pracą w fabrykach i kopalniach, wyrobem naczyń drewnianych, narzędzi gospodarstwa domowego, sprzętów gospodarskich i domowych, koszy z wikliny i mioteł z gałęzi brzozowych.**

Przemysły te pozajmowały różne tereny, zależnie od rodzaju: w najwyższych rejonach Koszarawy i Lachwic kwitnie zabawkarstwo i wyroby bukowe dla gospodarstwa domowego, naczynia drewniane wyrabiają najwięcej w gromadach gminy Stryszawa, szpilkarze grupują się w Ciścu, koszykarze w Zarzeczu nad Sołą.

Zagadnienie tego przemysłu nie interesuje nas tutaj z punktu widzenia technicznego samej produkcji, która nie zrobiła w ciągu setek lat wiele postępów i odbywa się nadal w warunkach na ogół prymitywnych, natomiast zagadnienie to przedstawia się ciekawie ze strony ekonomicznej — mianowicie organizacji zbytu tych wyrobów. Motorami głównymi rozwoju tego przemysłu były miejscowe surowce i bieda góralska. Roznosili też górale swoje wyroby po prostu na plecach i zapuszczali się ze swymi wyrobami daleko w stronę Krakowa i Śląska. Wytworzył się specjalny typ wędrowca góralskiego, mającego wiele cech wspólnych z typami „powsinogów beskidzkich", opiewanych przez Zegadłowicza. Do dziś jeszcze koszarawianie noszą swe wyroby bukowe na plecach i spotkać ich można prawie w każdym mieście na zachodzie. Wyroby bednarskie, czy koszykarskie trudno pozbywać w handlu „obnośnym", w tych też gałęziach przemysłu rozwinęło się najwięcej pośrednictwo i forma gospodarstwa zbliżone najbardziej do chałupnictwa. Rzecz jasna, że pośrednicy miejscowi, jak i zamiejscowi zarabiali na tym najwięcej i starali się wytwórcom zapłacić najniższą cenę. Zdobywanie surowca na te wyroby odbywało się w dużej mierze sposobem tradycyjnym, pochodzącym jeszcze z czasów, kiedy drzewa było w Żywiecczyźnie pod dostatkiem i można je było zabierać z cudzego lasu bez wyrządzenia poważniejszej szkody właścicielowi i bez większych protestów z jego strony bezpłatnie.

Notujemy dzisiaj poważne zmiany w tej sprawie, zmiany bezwzględnie na lepsze i nie żałujemy, że **typ powsinogi beskidzkiego zginie bezpowrotnie.** Powstała przed paru miesiącami Spółdzielnia Przemysłu Ludowego Samopomocy Chłopskiej w Żywcu wzięła sobie za zadanie zorganizowanie w pierwszym rzędzie należytego zbytu wyrobów tego przemysłu i ochronę przed wyzyskiem pośredników. Wszyscy chałupnicy zapisują się na członków spółdzielni, której oddają swoje wyroby. **Spółdzielnia nawiązała stosunki handlowe z poważnymi odbiorcami wyrobów, rozszerza coraz bardziej swe rynki zbytu, zaś ostatnio nawiązała korespondencję z zagranicą, mianowicie ze Stanami Zjednoczonymi i Norwegią oraz penetruje za rynkami zbytu na terenie Szwecji, Danii, Belgii i Holandii.**

W pierwszym rzędzie zorganizowano dział koszykarstwa w Zarzeczu nad Sołą oraz utworzono filię wyrobów koszykarskich w Gierałtowicach.

Największym odbiorcą koszy jest w tej chwili Południowe Zjednoczenie Przemysłu Szklarskiego, które **wysyła w nich swe butle do ZSRR, Rumunii, Bułgarii i Egiptu.** Zorganizowano też i zapewniono zbyt dla wyrobów szpilkarskich, których dostarcza Cisiec. W dziale wyrobów gospodarskich i gospodarstwa domowego montuje się specjalne stoiska na Ziemiach Zachodnich i w Katowicach. — Otwarto sklep z zabawkami i wyrobami koszykarskimi w Żywcu. Spółdzielnia nie ma zamiaru ograniczyć się jedynie do handlu wyrobami, ale nosi się również z zamiarem zorganizowania szkolenia w wyrobach z białej wikliny oraz wyrobach zabawkarskich, hafciarskich, w podniesieniu jakości wyrobów itp. W tym celu nawiązano też stosunki z organizującą się obecnie szkołą rzemiosł dla inwalidów wojennych w Rajczy. O szybkim rozwoju spółdzielni mówi stały wzrost obrotów miesięcznych, które wyniosły we wrześniu roku ubiegłego nieco ponad trzysta tysięcy a w lutym sięgają już trzech milionów.

J. S.

Odbudowa schronisk w Olsztynie

OLSZTYN. Z przyznanych przez Ministerstwo Komunikacji kredytów odbudowano i urządzono schroniska położone w Olsztynie, Wielkasach i Mikołajkach, które będą mogły pomieścić łącznie 345 osób.

Kredyty na odbudowę i urządzenie schronisk w Lidzbarku-Warm., Fromborku, Mrągowie, Ostródzie, Szczytnie, Kętrzynie, Piszu, Orzyszu, Węgorzewie, Ornecie i Biskupcu mają być przyznane jeszcze w roku bieżącym.

Nowe sady i ogrody

na Górnym i Dolnym Śląsku

Jelenia Góra. (js) Instruktorzy ogrodnictwa woj. dolnośląskiego i śląsko-dąbrowskiego stwierdzają, że dla unormowania właściwej produkcji oraz sprzedaży drzew owocowych i nasion, konieczne jest jak najszybsze wydanie odpowiednich zarządzeń o obrocie drzewkami owocowymi i nasionami ogrodniczymi.

Natomiast dla podniesienia jakościowej i ilościowej produkcji warzyw i owoców konieczne jest zorganizowanie zbytu płodów ogrodniczych. Ma to specjalne znaczenie w okręgach konsumpcyjnych, jakim jest Dolny i Górny Śląsk.

W związku z tym instruktorzy ogrodnictwa tych dwóch województw podejmują akcję współzawodnictwa. Przystąpienie do tej akcji w ogródkach domowych zgłaszają: powiaty Bielsko, Gliwice, Nysa, Lubliniec, Pszczyna, Głubczyce, Tarnowskie Góry, Kłodzko i Jelenia Góra. Normę uchwalono minimum 10 ogrodów przydomowych na gminę. W handlowej uprawie warzyw przystępują do współzawodnictwa powiaty: Prudnik, Koźle, Racibórz i Gliwice.

W sadownictwie przystępują powiaty: Koźle, Cieszyn, Strzelce, Niemodlin, Bielsko, Nysa i Będzin. Ponadto instruktorzy ogrodnictwa rozszerzą obszar uprawy warzyw w woj. śląsko-dąbrowskim do 14.200 hektarów, a w woj. dolnośląskim do 7.400 ha.

Jednocześnie instruktorzy ogrodnictwa zainicjują w porozumieniu z P. C. H., Centralą Spółdzielni Ogrodniczych i właścicielami drobnych gospodarstw budowę przechowalni. Przechowalnie takie projektuje się w następujących ośrodkach: Pszczyna, Bielsko, Cieszyn, Rybnik, Lubliniec, Opole, Racibórz, Nysa, Katowice, Gliwice, Zabrze, Bytom i Chorzów. Przechowalnie te będą posiadały pojemność od 30 do 500 ton. Największa będzie w Katowicach (500 ton).

Dla podniesienia jakości produkcji sadowniczej, instruktorzy przystąpią do organizowania kolumn technicznych do walki z chorobami i szkodnikami roślin.

SPORT

Po eliminacjach okręgowych

Kto wszedł w poczet mistrzów pięści?

Gdańsk. W obecności około 3 tys. widzów odbyły się w niedzielę finały mistrzostw: *w muszej:* Sowiński (MKS) pokonał na punkty Mullera („Gryf"); *w koguciej:* Klein zwyciężył łatwo Szopińskiego; *w piórkowej:* tytuł zdobył Gołyński (MKS), wobec niestawienia się Antkiewicza (MKS); *w lekkiej:* Skierka pokonał na punkty Buzowskiego; *w półśredniej:* Chychla („Gedania") pokonał kolegę klubowego Kuczewskiego; *w średniej:* Rajski („Gedania") pokonał Szymankiewicza (MKS); *w półciężkiej:* Bork pokonał Rudzkiego („Wisła" Tczew) *w ciężkiej:* Polaków wygrał łatwo z Wielińskim (MKS).

Lublin. — W sali gimnastycznej Domu Żołnierza w Lublinie odbyły się w niedzielę finałowe rozgrywki bokserskie o mistrzostwo okręgu.

Wyniki techniczne: Waga musza — Kołodyński II (L) zwyciężył przez techniczne k. o. Mazurka (S); waga kogucia — Baran (L) znokautował Bobryka I (L); waga piórkowa — Lipiński (L) zwyciężył przez k. o. Bielawskiego (S); waga lekka — Łoziński (L) wypunktował Siemiona (L); w wadze półśredniej — Zieliński (L) zwyciężył przez k. o. Niemczyka (L); waga średnia — Kurz (Garbarnia) zdobył punkty walkowerem z powodu kontuzji ręki Głębowskiego (L); waga półciężka — Krzedzowski (L) znokautował Flisa (L); w wadze ciężkiej — Staniszewski (L) wypunktował Lisiaka (L).

*

Warszawa. W czwartym dniu indywidualnych mistrzostw bokserskich klasy A okręgu warszawskiego odbyły się spotkania finałowe. W ramach mistrzostw doszło do sensacyjnego pojedynku Kolczyńskiego z nowym talentem w wadze średniej — Zagórskim. Po emocjonującej walce zwyciężył na punkty Kolczyński, uzyskując dopiero w trzeciej rundzie przewagę.

Tytuły mistrzów Warszawy (od wagi muszej do ciężkiej) zdobyli: **Patora, Sobkowiak, Czortek, Żurawski Wasiak, Kolczyński, Archacki, Grzelak.**

Wyniki techniczne walk:

Waga musza: Patora (Grochów) zwyciężył na punkty Tyczyńskiego (Budowlani).

Waga kogucia: Sobkowiak (Grochów) wygrał na punkty z Flisiakiem Legia).

Waga piórkowa: Czortek (Radomiak) zwyciężył na punkty Sieradzana (Radomiak). Obydwaj zawodnicy oszczędzając się nawzajem, stoczyli towarzyską walkę, markując ciosy.

Waga lekka: Żurawski (SKS) zwyciężył na punkty Kosińskiego (Radomiak).

Waga półśrednia: Wasiak (Radomiak) wygrał na punkty z Błażejewskim (SKS).

Waga średnia: Kolczyński (Grochów) zwycięża na punkty Zagórskiego (Sierakowianka). W pierwszej rundzie Zagórski atakuje, Kolczyński w defensywie kontruje. W drugiej rundzie Kolczyński otrzymuje ostrzeżenie za bicie głową. Runda dla Zagórskiego. W trzecim starciu Kolczyński ostro atakuje wytrzymałego Zagórskiego. Rundę wygrał wysoko Kolczyński.

Waga półciężka: Archacki (Groch.) wygrał na punkty z Kotkowskim (Radomiak) po ostrej walce.

Waga ciężka: Grzelakowi (Legia) poddał się w drugim starciu Ścibor (Budowlani)..

Koszykarze »Warty« pokonani

przez Z.Z.K. (Poznań) 42:38 (17:20)

Poznań. Spotkanie o mistrzostwo ligi koszykowej pomiędzy **ZZK i „Wartą" (Poznań)** zakończyło się po emocjonującej grze **zwycięstwem drużyny poznańskich kolejarzy w stosunku 42:38 (17:20).**

„Warta" wystąpiła w osłabionym składzie, bez najlepszego swojego zawodnika **Dylewicza,** jednak na skutek lepszej gry zespołowej prowadziła do przerwy w stosunku 20:17. Po zmianie stron gra przybiera na ostrości. ZZK wyrównuje, a na 6 min. przed końcem meczu prowadzi nawet różnicą 8 punktów. Warciarze jeszcze raz finiszują, wyciągając na 38:42. Wynik do końca meczu nie ulega już zmianie.

W drużynie zwycięskiej najlepszym zawodnikiem był **Grzechowiak,** poza tym dobrze wypadli **Kasprzak i Jarczyński.** Z „Warty" wszyscy grali na poziomie.

Punkty dla ZZK zdobyli: **Grzechowiak — 22, Kolaśniewski — 12, Jarczyński — 8,** dla „Warty" **Ruszkiewicz — 10, Szymura, Golimowski i Matysiak po 8 oraz Dziel — 4.** Zwycięstwem tym drużyna poznańskich kolejarzy umocniła swoje drugie miejsce w tabeli przed „Wartą".

Anglia — Walia 3:4 (1:2)

LONDYN. (obsł. wł.) W Londynie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacyj amatorskich pomiędzy Anglią i Walią.

Tajner zwyciężył w kombinacji

na zawodach w Wiśle

Wisła. Z okazji otwarcia skoczni w Wiśle odbyły się zawody narciarskie, w czasie których uzyskano następujące wyniki:

Bieg na 16 km: (zgłoszonych 15 zawodników, startowało 12, zakończyło 10 zawodników): 1. Tajner Leopold (Watra Cieszyn) 1,10, 2. Holeksa Jan (SKN Wisła) 1,1,16 3. Holeksa Józef (SKN Wisła) 1.6,56, 4. Fros Rudolf (SKN Wisła) 1,8,09, Broda Władysław (Watra Cieszyn) 1,11,46.

Bieg juniorów 9 km: (zgłoszonych 16 zawodników, startowało 16, zakończyło 15 zawodników): 1. Heczko Roman (Watra Cieszyn) 42,40, 2. Koenig Jan (Watra Cieszyn) 44.47, 3. Raszka Jan (SKN Wisła) 46,47, 4. Tajner Jan (OMTUR Goleszów) 46,5, 5. Cięciała Jerzy (SKN Wisła) 47,40.

Kombinacja klasyczna: 1. Tajner Leopold (Watra Cieszyn) skoki 57, 54, 53,5 — 672, 2. Fros Rudolf (SKN Wisła) skoki 49, 54, 44 — 572, 3. Broda Władysław (Watra Cieszyn) skoki 41, 42, 43 — 501.

Skoki seniorów: 1. Fros Rudolf (SKN Wisła) skoki 59, 61 — 207, 2. Nogowczyk Jan (Wisła niestowarzyszony) skoki 54, 61,5 — 202,9, 3. Lazar Wiesław (Watra Wisła) 53,5, 50 — 187,2, 4. Legierski Ernest (Watra Wisła) — 178,3 5. Orawski Jan (Watra Wisła) — 172,4.

Skoki juniorów: 1. Klaczek Rudolf (KS Szczyrk) skoki 59,5, 58,5 — 213,6, 2. Raszka Jan (SKN Wisła) skoki 57, 57 — 201,2, 3. Węgrzynkiewicz Jakub (HKN Bielsko) skoki 53,5. 50 — 195,7, 4. Cieślak Rudolf (SKN Wisła) — 186,2, 5. Tajner Jan (OMTUR Goleszów) -- 186,2.

Nowe władze PZLA

Nad czym obradowali lekkoatleci

Warszawa. W niedzielę odbyło się *walne zebranie Polskiego Zw. Lekkoatletycznego.* Zebranie zagaił prezes PZLA — dyr. Foryś. Następnie zebranych powitał ppłk. Czarnik, zapewniając związkowi w imieniu dyr. Kuchara pełne poparcie Głównego Urzędu Kultury Fizycznej w szerzeniu lekkoatletyki.

W dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego zarządu poruszono sprawy upowszechnienia lekkoatletyki oraz szkolenia zawodników. W uznaniu za dotychczasową działalność zebrani udzielili ustępującemu zarządowi absolutorium.

Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — dyr. *Foryś,* wiceprezesi — inż. *Ołdak, Cz. Foryś i dyr. Askanas,* sekretarka — *Matzke,* skarbnik — *Moskwa,* gospodarz — *Makarewicz.* Ponadto w skład zarządu weszli jako członkowie: Sienkiewicz, prof. Paruszewski, Boski, Kwaśniewska Maria, Boczkowski i ref. pras. red. Weiss. Ustalono dokooptować do zarządu przedstawicieli Wojska, MO i KCZZ. Delegatami do Zw. Zaw. wybrano Forysia Czesława, Sienkiewicza i Boskiego.

W wolnych wnioskach postanowiono, że zawodniczki klasy A mogą brać udział w mistrzostwach najwyżej w trzech konkurencjach (wyjątek stanowi sztafeta, która nie jest tu brana pod uwagę). Ponadto celem bardziej wszechstronnego rozwinięcia, zawodniczki muszą przynajmniej raz w roku startować w trójboju, lub 5-boju.

Warszawscy akademicy zwyciężają w pływaniu

Warszawa. Odbyły się tu towarzyskie zawody pływackie, **AZS (Warszawa) — AZS (Poznań).** W ogólnej punktacji **zwyciężyli akademicy warszawscy w stosunku 93:75.**

W ramach zawodów, startujący poza konkursem zawodnicy „Elektryczności": **Jabłoński, Jakuszko i Nowak** osiągnęli w sztafecie 3 x 100 st. zmien. **doskonały czas 3:58,7 min.** Trzeba nadmienić, że pierwsi dwaj pływacy liczą po 16 lat.

Przed zawodami o „Puchar Karkonoszy"

w Szklarskiej Porębie

Szklarska Poręba. W dniach od 12—14 bm. organizuje Klub Narciarski w Szklarskiej Porębie *wielkie zawody narciarskie o „Puchar Karkonoszy"*, w których udział wezmą czołowi narciarze polscy.

Program zawodów przewiduje:

W piątek, 12 bm. bieg zjazdowy na trasie 3.500 m. Start na Szrenicy, meta na Polanie przy „Domku Leśnym".

Sobota, 13 bm. o godz. 12 slalom w Kotle przy schronisku pod „Łabskim Szczytem".

Niedziela, 14 bm. konkurs skoków na wielkiej skoczni oraz zakończenie zawodów i rozdanie nagród.

Zdobywcą „Pucharu Karkonoszy" zostaje klub, którego zawodnicy osiągną największą łączną ilość punktów we wszystkich konkurencjach, przy czym punktowanych jest pierwszych 5 miejsc. Poza nagrodą przechodnią przewidziane są również liczne nagrody indywidualne we wszystkich konkurencjach.

Termin zgłoszeń do zawodów upływa w czwartek, 11 bm., zaś losowanie do konkurencji odbędzie się tego samego dnia o godz. 19 w dyrekcji uzdrowiska.

Regulacja gospodarstw

na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa (API). Zakończona w ub. r. akcja uwłaszczenia rolniczego na Ziemiach Odzyskanych pozostawiła dotąd nierozwiązany problem regulacji obszaru gospodarstw wiejskich. — Dotychczasowe granice gospodarstw ustalone były tylko prowizorycznie, albowiem akt nadania określał obszar gruntów tylko w ilości hektatrów nie wyznaczając dokładnie granic tego obszaru.

W chwili obecnej przystąpiono już do wstępnych prac akcji regulacyjnej, mającej na celu usunięcie tego stanu rzeczy. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych mobilizuje cały podległy sobie aparat mierniczy, celem przeniesienia go na Ziemie Odzyskane, oraz stara się przez podniesienie warunków płacy wciągnąć do tej akcji mierniczych przysięgłych.

W rb. akcja regulacyjna obejmie przeszło 2 mil. ha użytków rolnych.

Szczególnie duże prace przeprowadzone zostaną w woj. wrocławskim (576.000 ha), szczecińskim (480.000 ha), olsztyńskim (334.000 ha) i poznańskim (251.000 ha). Oprócz tego akcja regulacyjna obejmie województwa śląsko-dąbrowskie, gdańskie i białostockie.

Uregulowanie granic gruntów poszczególnych gospodarstw rolnych jest także w chwili obecnej szczególnie ważne, pozwoli bowiem na likwidację nieużytków, których rolnik dotąd nie uprawiał nie będąc pewnym czy do niego będą należeć.

Całkowite zakończenie akcji regulacyjnej na terenie gospodarstw wiejskich obejmujących na Ziemiach Odzyskanych ok. 5 mil. ha przewidziane jest z końcem 1949 r.

Słuchamy radia

Środa, 10 marca

5.58 Sygnał i zapowiedź, 6.00 Kiedy ranne wstają zorze, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Wiadomości, 6.20 Zegarynka muzyczna, 6.50 Program, 7.00 Sygnał czasu i dziennik, 7.15 Zegarynka muzyczna, 8.20 Informacje, 8.25 Skrzynka P. C. K., 8.35 Odcinek powieści, 8.50 Muzyka, 9.00 Audycja dla szkół, 9.15 Zapowiedź, 9.20 Koncert reklamowy, 9.45 Koncert życzeń, 11,57 Hejnał, 12.04 Wiadomości, 12.09 Przegląd pracy, 12.15 Z mikrofonem po kraju, 12.25 Pogadanka filmowa, 12.30 Koncert dla młodzieży, 13.30 Muzyka, 13.40 Audycja, 14,00 Józef Haydn, 14.40 Pogadanka dla dzieci, 14.50 Komunikaty, 15.00 Informacje, 15.15 Aktualia, 15.25 Muzyka, 15.30 Kącik prawniczy, 15.40 Audycja dla dzieci, 16.00 Dziennik, 16.25 Skrzynka P. K. O., 16.30 Głos młodych, 16.40 Słuchowisko dla młodzieży, 17.10 Melodie operetkowe, 17.45 R. U. L., 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.15 Audycja rozrywkowa, 18.45 Odcinek powieści, 19.00 Aud. dla wojska, 19.30 Wieczorna Serenada, 20,00 Dziennik, 21,00 Audycja Chopinowska 21.30 Z życia Jugosławii, 21.50 Skrzynka Ogólna, 22.00 Muzyka lekka, 22.45 Zapowiedź, 22.50 Muzyka lekka, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,15 Program, 23.30 Zakończenie.

R 1804

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja,* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice 111-4950 *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.